Dzisiejszy numer zawiera 12 stron.

REPUBLIKA

ROK II. | ŁÓDŹ, NIEDZIELA 30 MARCA 1924 r. | NUMER POJEDYNCZY MK. 250.000 | № 89

REDAKCJA i ADMINISTRACJA, PIOTRKOWSKA 49. TELEFON 22-14. | WYDANIE PORANNE. | GODZINY PRZYJĘĆ REDAKCJI 6—7 POPOŁUDNIU REKOPISÓW NIEZAMÓWIONYCH NIE ZWRACA SIĘ

Anglja wobec wyborów niemieckich.

Partja Pracy nie obawia się powstania rządu nacjonalistycznego w Niemczech.

Mac Donald przeciwko paktowi gwarancyjnemu z Francją.

Londyn, 29 marca

Specjalna służba telegraficzna „Republiki".

Znany publicysta angielski Jerzy Glazgow w artykule p. t. „Niemcy a Liga Narodów" drukowanym w szeregu wydawnictw europejskich komunikuje sensacyjną informację o stosunku rządu Labour do wyborów niemieckich. Miarodajne koła niemieckie — pisze autor — straszą rząd angielski tem, że wybory w Niemczech mogą przynieść większość reakcyjno - nacjolistyczną, wobec czego koła te ostrzegają labourzystów przed przed zbyt przyjazną polityką wobec Francji. Tymczasem trudno powiedzieć, ażeby rząd konserwatystów w Niemczech był dla rządu angielskiego niepożądanym Przyczyna jest następująca. Wskutek polityki francuskiej umiarkowani niemieccy mężowie stanu jak Wirth i Stresemann w ciągu ostatnich lat pięciu zawiedli, gdyż istniało ciągle niebezpieczeństwo, że zaleje ich fala reakcji. Żywioły umiarkowane i rozsądne są obecnie w Niemczech tak osłabione i zdyskredytowane, że wszelki układ aljantów z nimi byłby z konieczności niepewny. Czy mógłby naprz. ktoś sobie przedstawić, że Bawarja, Saksonja lub Turyngja będzie się czuła związana przez zawarcie układu ogólno - państwowego Natomiast, gdy aljanci zawrą traktat z niemieckim rządem prawicowym, łatwiej się spodziewać że na takim układzie można polegać. Odtąd możliwość rządu konserwatywnego w Niemczech labourzystów zgoła nie przestrasza. Natomiast, zdaniem autora, niepokoi rząd angielski rezerwa Niemiec co do wstąpienia ich do Lig narodów, przyczem autor perswaduje Niemcom, by nie wikłali sytuacji przez żądanie z góry miejsca wradzie Ligi, gdyż to nastąpi samo przez się. E. S.

MAC DONALD PRZECIWKO PAKTOWI GWARANCYJNEMU Z FRANCJĄ.

Specjalna służba telegraficzna „Republiki".

Paryż, 29 marca.

Prasa paryska przemilcza dotychczas wynik rozmowy posła francuskiego z Mac Donaldem.

W kołach dyplomatycznych twierdzą, że chociaż Anglja i Francja zapewnie pragną porozumienia, ale państwa te dzielą zbyt wielkie różnice w kwestjach zasadniczych polityki europejskiej, aby można je było załatwić w jednej rozmowie dyplomatycznej.

Niektóre pisma wskazują, iż Poincare chciałby nawiązać zerwaną nić rokowań w styczniu 1922 roku, i że ma to być dalszy ciąg protekcji prowadzonych przez Brandburego z Lloyd George'm w Cannes.

Premjer angielski jest stanowczo przeciwny wszelkim traktatom, które miałyby być zawarte między pojedyńczymi państwami, gdyż stwarza to niebezpieczeństwo nowej wojny.

Mac Donald twierdzi, że kto się przygotowuje do wojny tem samem stwarza wojnę.

Gdyby Francja i Anglja zawarły między sobą oddzielny pakt gwarancyjny Rosja i Niemcy zmuszone byłyby uczynić to samo.

Stan taki nie rokowałby na długi czas pokoju w Europie, śmiało rzec można, że wedle zdania Mac Donalda nie można zabezpieczyć paktem gwarancyjnym tylko Francję, a należy zabezpieczyć wszystskie państwa.

W końcu Pertinax dodaje, iż Francja winna obecnie na razie zaniechać zawarcia sojuszu z Anglją, gdyż jest to niemożliwe do przeprowadzenia. J. A.

FRANCJA NIE WIERZY W LIGĘ NARODÓW.

Spec. służba tel. „Republiki".

Paryż 29 marca.

„Journee Industrielle" w artykule wstępnym dowodzi, iż Mac Donald pragnie sprawe bezpieczeństwa granic Francji oraz uregulowanie problemu reparacyjnego częściowo lub też całkowicie przekazać do rozwiązania Lidze narodów.

Francja jednak nigdy nie uzna Ligi narodów, jako rozjemcę w sprawach politycznych. Kwestję bezpieczeństwa Francji nawet rząd socjalistyczny nie mógłby oddać Lidze narodów do załatwienia. Problem reparacyjny nie może być uregulowany przed porozumieniem się Francji i Niemiec Liga narodów może skutecznie rozwiązać ściśle ograniczone problemy polityczne, gdyby zaś jej przekazano wszystkie sprawy, sporne między państwami do rozstrzygnięcia nie przyniosłoby to pożądanego rezultatu, a raczej pogorszyło jeszcze stosunki w Europie. J. A.

NIEMCY OBURZONE NA UCHWAŁĘ RZECZOZNAWCÓW.

Berlin, 29 marca.

Poranna prasa berlińska przynosi ze zastrzeżeniami doniesienia „Matina i „Petit Parisien' o rzekomej uchwale rzeczoznawców. Dzienniki berlińskie stwierdzają przy sposobności, że plan ogłoszony w gazetach paryskich jest tak potworny, iż nie nadaje się wogóle do dyskusji dla żadnego rządu niemieckiego.

Poseł Thugutt u Mussoliniego.

Rady włoskiego dyktatora dla Polski.

Rzym, 29 marca.

Polska Agencja Telegraficzna.

Dziś w pałacu Chigi prezydent Mussolini przyjął przebywającego chwilowo w Rzymie posła Thugutta. Konferencja trwała około godziny. Poseł Thugutt informował Mussoliniego o pracach dokonanych w dziedzinie sanacji polsk. skarbu oraz o tendencjach pokojowych polskiej polityki zagranicznej. Poseł Thugutt podkreślił zarazem tendencje demokracji polskiej do utrwalenia mocarstwowego stanowiska Polski i uzyskania istotnej niezawisłości przez równoległe wzmacnianie przyjaznych stosunków z Francją Włochami i Anglją. Mussolini podejmując ten temat powiedział: Życie w zgodzie ze wszystkiemi narodami, lecz jednocześnie udoskonalajcie armję. Włochy, które stawiają sobie za zadanie podtrzymanie pokoju światowego stosują u siebie te samą metodę.

Klęska powodzi.

Przygotowania do ewakuacji Ciechocinka

Warsz. kor. „Republiki" telefonuje:

Stan rzeczy na pobrzeżu dolnem, przedstawia się znacznie lepiej niż wczoraj.

Woda wszędzie opadła. Pelcowizna jest już z wód niemal uwolniona. Pod wodą jeszcze znajduje się jedynie komisarjat policji, do którego zarówno policjanci, jak i interesanci przedostają się łodzią.

Poziom wody według miernika przy moście Kierbedzia wskazywał wczoraj 5.25. Dolne bulwary od strony Warszawy są zalane. Od strony Pragi kolejka Jabłonna — Wawer jest pod wodą. Ruch na kolejce wilanowskiej odbywa się normalnie. Bieg wody na Wiśle zwiększył się dzisiaj w sposób niezwykły.

CIECHOCINEK ZAGROŻONY.

Władze kolejowe otrzymały alarmującą depeszę o zagrożeniu przez powódź stacji Ciechocinek.

Woda sięga już o 13 poniżej wału ochronnego. Stacja się ewakuuje.

W Aleksandrowie czeka pod parą parowóz i 40 wagonów, przeznaczonych przez kolej dla użytku władz administracyjnych i ewentualnego wywiezienia zakładu zdrojowego cenniejszych rzeczy zagrożnej ludności.

ARCYBISKUP CIEPLAK JEDZIE DO RZYMU.

Warsz. kor. „Republiki" telefonuje:

Z dobrze poinformowanego źródła dowiadujemy się, że bolszewicy zmierzają do tego, by arcybiskup Cieplak udał się nie do Polski lecz do Rzymu drogą morską przez Odessę.

KONWENCJA KOLEJOWA Z ROSJĄ.

Warsz. kor. „Republiki" telefonuje:

W tych dniach przybywa do Warszawy delegacja rosyjska dla zawarcia z Polską konwencji kolejowej.

Zasadnicze punkty tej konwencji są już gotowe.

KONWENCJE Z PAŃSTWAMI BAŁTYCKIEMI.

Warsz. kor. „Republiki" telefonuje:

Ministerstwo spraw zagranicznych po zawarciu konwencji konsularnej z Łotwą i Estonją przystąpiło do opracowania i zawarcia umowy handlowej z temi państwami, jak również konwencji weterynaryjnej i sanitarnej ze wszystkiemi państwami bałtyckiemi.

SPRAWY POLITYKI POLSKIEJ.

EXPOSE P. GRABSKIEGO.

Warsz. kor. „Republiki" telefonuje:

Ponieważ we wtorek na posiedzeniu komisji budżetowej, z okazji rozpatrywania budżetu ministerstwa skarbu ,prezes rady ministrów i minister skarbu zamierza wygłosić expose o sytuacji finansowej, więc wyznaczone na ten dzień posiedzenie rady finansowej odroczone zostaje do środy, dnia 2 kwietnia.

Na porządku dziennym posiedzenia tego są sprawy następujące: rozporządzenie o reformie walutowej i projekt fuzji banków państwowych.

CHJENA GROZI PIŁSUDSKIEMU PROCESEM.

Warsz. kor. „Republiki" telefonuje:

W kuluarach sejmowych krążą pogłoski, że w ciągu ubiegłego tygodnia klub endecki odbył kilka narad tajnych w sprawie wytoczenia Piłsudskiemu procesu w związku z jego zeznaniem w sprawie Lis-Błońskiego. Działacze endeccy zasięgnęli opinji znanych adwokatów warszawskich z obozu prawicowego co do podstawy prawnej dla takiego procesu. Jeden z tych adwokatów odradzał jednak podjęcia odnośnych kroków, gyż po piedwsze wywołałoby to wzburzenie w kraju, a powtóre trudno się spodziewać pomyślnego rezultatu wobec tego że Piłsudski, mówiąc o tem że Chjeno-Piast odpowiada za zamordowanie Narutowicza, nie wymienił nazwisk.

ZAJŚCIE W REDAKCJI KRAKOWSKIEJ.

Agencja Wschodnia.

Kraków, 29 marca

Dziś w południe redakcja „Gońca Krakowskiego" stała się widownią zajścia na tle politycznym. Do redakcji zgłosiło się dwóch członków związku strzeleckiego pp. Blumch i Zakrzewski którzy oświadczyli redaktorowi Dr. Świrskiemu że przychodzą w związku z notatkami dotyczącemi osoby marszałka Piłsudskiego przyczem p. Blumchi usiłował znieważyć czynnie redaktora Świrskiego. Redaktor Świrski zdołał go powstrzymać przy pomocy współpracowników redakcji zajście zostało zlikwidowane.

BOMBA W KOŁOMYI.

Lwów, 29 marca.

W gmachu policji w Kołomyi dokonano zamachu wybuchowego. Rzucono mianowicie do lokalu policji przez okno granat ręczny. Bomba ważyła półtora kilograma, na szczęście jednak nie wybuchnęła. Rzeczoznawcy wojskowi orzekli, że materjał wybuchowy, który mieścił się w bombie starczyłby do wysadzedzenia całego budynku w powietrze Sprawców nie ujęto.

GÓRNICY ZGADZAJĄ SIĄ NA 10 PROCENTOWĄ ZNIŻKĘ PŁAC.

Polska Agencja Telegraficzna.

Warszawa, 29 marca.

Dnia 27, 28 i 29 marca odbyły się w ministerstwie pracy rokowania między radą zjednoczonego przemysłu a centralnym związkiem górników w sprawie ustalenia płac górników zagłębia Dąbrowskiego i Krakowskiego. Ze strony rządu w rokowaniach brali udział panowie: M. Klott, główny inspektor pracy jako przewodniczący, T. Ulanowski naczelnik wydziału ministerstwa pracy, J. Galone inspektor pracy z Sosnowca, oraz p. Adamowicz z ministerstwa przemysłu i handlu. Po dłuższych pertraktacjach, w których obie strony wykazały zrozumienie konieczności wzajemnych ustępstw z względu na trudny okres gospodarczy związany z sanacją skarbu, przemysłowcy początkowo żądający obniżenia płac hutowych o 17 proc. zmniejszyli na 12 proc. Płace obniżone obowiązywały za marzec i kwiecień. Związek górników zgodził się ostatecznie na 10 proc. obniżenia płac. Propozycję rady zjazdu obniżki 12 proc. przedstawiciele związku przyjęli do wiadomości, ze względu jednak na charakter swych pełnomocnictw oświadczyli, że propozycje rady przedstawią do decyzji miejscowym delegacjom. W razie przychylnej decyzji podpisanie umowy nastąpi 1 kwietnia.

Nowy rząd we Francji.

Za dużo się mówi o kontynuowaniu polityki poprzedniego gabinetu

Jedna trzecia część budżetu ma być pokryta przez spłaty niemieckie.

Paryż, 29 marca.

Pierwsze posiedzenie nowego rządu francuskiego odbyło się dziś w sobotę przed południem o godzinie 9-ej w gmachu ministerstwa spraw zagranicznych i trwało do godziny 11.40. Poincare wygłosił przemówienie o sytuacji zagranicznej poczem ministrowie zajęli się sprawami stojącemi na porządku dziennym parlamentu i senatu. Uchwalono że rząd w poniedziałek złoży deklarację w obydwu izbach. Uchwalona jedna trzecia część budżetu ma być pokryta przez spłaty niemieckie. Następnie rząd odpowiadać będzie na zgłoszone interpelacje.

Po posiedzeniu Poincare i ministrowie udali się do prezydenta. Opuszczając pałac Elizejski zawiadomili dziennikarzy że nowy rząd prowadzi tę samą politykę zagraniczną co rząd poprzedni Prezydent ministrów przedstawił p. prezydentowi republiki nowych członków rządu i przedłożył mu szereg deklaracji do podpisu.

Drugie posiedzenie rady ministrów odbyło się w sobotę o godzinie 5-ej po poł., na którem zredagowano deklarację dla parlamentu i senatu.

Prezydent republiki przyjmując na audjencji nowy gabinet w pełnym składzie, winszował Poincaremu że zgrupował naokoło siebie tyle wybitnych osobistości oraz zapewnił, że zawsze może on liczyć na całkowite poparcie prezydenta republiki w akcji nad rozwiązaniem wszystkich drażliwych problemów w chwili obecnej, w duchu najbardziej zgodnym z interesami narodu.

CO MÓWI MIN. LOUCHER.

Polska Agencja Telegraficzna.

Paryż, 29 marca.

Loucher w rozmowie z dziennikarzami zapewnił, że pragnie przedsięwziąć środki w celu zmniejszenia drożyzny. De Selves i Maginot zapewnili z kolei dziennikarzy, że zarówno w polityce zagranicznej, jak w nowym gabinecie będzie kontynuowana polityka poprzedniego gabinetu.

Nowy minister kolonji ppłk. Fabry ostatnio zajmował stanowisko naczelnego redaktora dziennika „Intransigeant".

GŁOSY PRASY FRANCUSKIEJ.

Agencja Wschodnia.

Paryż, 29 marca.

Dzienniki francuskie piszą, że nowy gabinet Poincarego ma wybitny charakter koncentracyjny republikański. W kołach parlamentarnych twierdzą, że większość izby może być zadowolona z nominacji Selvesa i Le Febra, gdyż obaj ministrowie dają gwarancję zajęcia przez nowy rząd stanowiska przychylnego dla większości.

„Figaro" charakteryzuje nowy rząd słowami: „Nowi mężowie, lecz ta sama polityka".

ANGLJA ZADOWOLONA.

Polska Agencja Telegraficzna.

Wiedeń, 29 marca.

„Neue Freie Presse" donosi z Londynu: Londyńskie koła polityczne przyjęły bardzo przychylnie nowy gabinet Poincarego. Loucher nazywają tu łącznikiem między umiarkowanymi elementami Francji i Anglji, a zwłaszcza najodpowiedniejszym francuskim pośrednikiem w drażliwej kwestii odszkodowań. Fakt, że przedstawiciel Francji w radzie Ligi narodów Jouvenel objął stanowisko w gabinecie dowodzi, zdaniem kół, londyńskich, że Poincare przyznaje Lidze narodów ważną rolę przy rozwiązywaniu kwestji europejskiej.

OPINJA W NIEMCZECH.

Polska Agencja Telegraficzna.

Berlin, 29 marca.

„Lokal Anzeiger" wygłaszając opinje o nowym gabinecie Poincarego w sposób życzliwy komentuje fakt wejścia Louchera do gabinetu.

„Deutsche Zeitung" podkreśla, że Loucher w swoim czasie zawarł z ministrem Ratenauem układ o niemieckich świadczeniach rzeczowych, które stwierdza dziennik, — okazały się stanowczo ponad siły Niemiec.

Wyrok na b. premjera Zeignera.

Został skazany na 3 lata więzienia.

Lipsk, 29 marca.

Agencja Wschodnia.

Zakończył się tutaj dzisiaj proces przeciwko byłemu saskiemu premjerowi Zeignerowi i współoskarżonemu Mebjusowi. Zeigner za zbrodnię nadużycia władzy urzędowej został skazany na trzy lata więzienia, z utratą praw obywatelskich, zaś Mebjus za sprzeniewierzenie na dwa lata więzienia.

KAHR I LOSSOW WYJEŻDŻAJĄ NA POŁUDNIE.

Agencja Wschodnia.

Berlin, 29 marca.

Prasa bawarska oburza się z powodu dopuszczenia do wyjazdu Kahra i Lossowa na południe, tak poważnie zaplątanych w procesie Hitlera, tuż przed ogłoszeniem wyroku. Wypadek ten jest skandalem oznaczającym że władze bawarskie nie mają ani dostatecznej powagi aby zapewnić tym osobom bezpieczeństwo, ani śmiałości aby postępowanie sądowe w stosunku do nich doprowadzić do końca.

PRZEWIDYWANE ROZRUCHY W MONACHJUM.

Polska Agencja Telegraficzna.

Monachjum, 29 marca.

Urzędowo donoszą: Według obiegających pogłosek po ogłoszeniu wyroku w procesie Hittlera mają się odbyć ćwielkie manifestacje. Dyrekcja policji monachijskiej zaznacza, że wystąpi z całą bezwzględnością przeciw wszelkim manifestacjom, przypominając równocześnie obowiązujące dotychczas przepisy wyjątkowe.

ZWYCIĘSTWO KOMUNISTÓW W ZAGŁ. RUHRY.

Berlin, 29 marca.

Wybory do rady załogowej w kopalniach znajdujących się na obszarze zagłębia Ruhry przyniosły dotychczas w 19 kopalniach następujące wyniki. Związek komunistyczny uzyskał 5.736 głosów, socjaliści 2330, chrześcijański związek górniczy 2197 gł. Wyniki te wskazują na ogromny wzrost głosów na rzecz komunistów, podczas gdy socjaliści utracili połowę dotychczasowych głosów.

Piekło w „Ziemskim raju".

Neapol, 29 marca.

Trzęsienie ziemi na wybrzeżu neapolitańskim powtarza się, katastrofa zdaje się nie być jeszcze zakończoną. Deszcze leją strumieniami w dalszym ciągu. W czasie katastrofy w Amalfi zachodziły tragiczne sceny. W jednym z pierwszorzędnych hoteli zebrali się goście na obiad. Trzęsienie ziemi uniemożliwiło im wyjście a dach pokoju stołowego chwiał się nad ich głowami. Dopiero oddział wojska po usunięciu gruzów wyprowadził nieszczęśliwych z pokoju. W kilka minut potem sufit runął.

Powódź z okolic Amalfji szerzy w dalszym ciągu wielkie spustoszenie. Woda zerwała szereg tam spłukując je bez śladu do morza. W wielu miejscowościach usunął się w morze brzeg. Ucierpiały miejscowości Vilcitta, Pilsano, Praiana, Lawina ziemi i kamieni szerokości 300 m. pomiędzy Praiana i Majone zniszczyła kilkadziesiąt domów. Do miejscowości tych nie można było dotrzeć. Okręty stacjonowane w przystaniach musiały oddalić się od brzegu.

KONWENCJA EMIGRACYJNA POLSKO-FRANCUSKA.

Polska Agencja Telegraficzna.

Paryż, 29 marca.

Przybyła tu celem zawarcia konwencji emigracyjnej delegacja polska, niezależnie od posiedzeń urzędowych porozumiewa się codziennie z przedstawicielami polskich organizacji robotniczych. Wczoraj odwiedził delegację ks. Kolanowski z Bruay, dziś zaś przedstawiciele stowarzyszeń polskich z okręgu północnego południowego i wschodniego. Przedstawiciel stronictwa „Wyzwolenie" poseł Rudziński złożył delegacji memorjał w sprawach dotyczących emigracji.

OSTRZEŻENIE PRZED EMIGRACJĄ DO NIEMIEC.

Polska Agencja Telegraficzna.

Warszawa, 29 marca.

Urząd emigracyjny ostrzega robotników sezonowych przed wyjazdem do Niemiec, gdyż z braku umowy emigracyjnej robotnicy polscy zatrudnieni w Niemczech nie mają zabezpieczonych praw im należnych, a starania konsulów polskich na rzecz robotników pokrzywdzonych przez pracodawców, zwykle bywają bezskuteczne. Sprawa zawarcia umowy emigracyjnej polsko - niemieckiej była na porządku obrad, prowadzonych z przedstawicielami niemieckimi w Warszawie kilka tygodni temu. Jednak wskutek zerwania układów, jak wiadomo nie z winy rządu polskiego, załatwioną nie została.

DANJA DLA DZIECI POLSKICH.

Polska Agencja Telegraficzna.

Kopenhaga, 28 marca.

Duńskie towarzystwo pomocy dla krajów nawiedzonych wojną przeznaczyło 35.000 koron dla biednych dzieci polskich. Suma ta rozdzieloną będzie za pośrednictwem poselstwa duńskiego w Warszawie.

ODŁOŻENIE LOSOWANIA PREMJÓWKI DOLAROWEJ.

Warsz. kor. „Republiki" telefonuje: Wobec wzmagającego się popytu na pożyczkę dolarową i chęci rządu zapewnienia jak najszerszym kołom możności wzięcia udziału w pierwszym losowaniu premji, jakie daje pożyczka dolarowa, termin tego losowania zostaje przesunięty z dn. 1 kwietnia na dzień 15 kwietnia rb. — Rozporządzenie min. skarbu w tej sprawie ukaże się w poniedziałkowym numerze „Dziennika Ustaw".

PODRÓŻ METERLINCKA.

Agencja Wschodnia.

Londyn, 29 marca

Maurycy Meterlinck udał się w dłuższą podróż do Egiptu, Palestyny i Syrji. W drodze powrotnej chce zwiedzić Grecję i Portugalję potem zamierza osiąść na stałe we Francji, gdzie nabył zamek zamieszkiwany dawniej przez Zolę.

Gary-Mode (Lauterman)
Pańska 12.
Poleca najświeższe modele kapeluszy zagranicznych. Przyjmuje zamówienia i kopje. Tamże abażury, poduszki lalki, batyk i t. p.

Czytajcie „Express Wieczorny".

Zawiadomienie.

Podajemy do wiadomości Sz. Klijenteli, że nadeszła w wielkim wyborze do naszego składu na nadchodzące święta mąka amerykańska „Patent Nelson", śledzie: „Matias-Pocztowe" Szkockie, Jarmuckie i Norwegskie jak również różne towary kolonialne. Wszystko po cenach dostępnych.

DOM HANDLOWY
J. Degensztajn i S-ka
Stary-Rynek 4.

DOM SZTUKI Sp. Akc. Warszawa, Chmielna 5.

Dziś otwarcie Wystawy Dzieł Sztuki

W SALACH TOWARZYSTWA KREDYTOWEGO m. ŁODZI, ul. Pomorska 21.

Wystawa i sprzedaż z wolnej ręki do 3 kwietnia włącznie, od godz. 11 rano do 10 wiecz.

LICYTACJA w Piątek i Sobotę dn. 4 i 5 kwietnia o godz. 6 wiecz. 2200—1

Nr. 89 **REPUBLIKA** 30 marca 1924

Poincaré Drugi.

Przesilenie gabinetowe we Francji zostało w dość szybkim tempie zlikwidowane i jutro p. Poincare na czele nowego gabinetu stanie przed izbą, aby uzyskać od niej votum zaufania. Pan Poincare ujął powtórnie ster rządów, ten sam Poincare, który jest uważany powszechnie za symbol nieprzejednanej polityki względem Niemiec, który uchodzi za fanatycznego obrońcę czystości traktatu wersalskiego wraz ze wszystkiemi jego ciężkiemi klauzulami ekonomicznemi, ten który w okupacji zagłębia Ruhry i wszelkiego rodzaju sankcjach przymusowych widzi jedynie sposób wydobycia od zwyciężonych spłat reparacyjnych, bez względu na to jakie skutki może to mieć dla wijącej się w trudnościach gospodarczych Europy. Zdawałoby się, że nic, absolutnie nic się nie zmieniło w kierownictwe polityki francuskiej, że przesilenie było drobnym i nic nie znaczącym epizodem, wywołanem przypadkowo, bez żadnych głębszych powodów. Prawicowa opinja paryska i małpująca ją we wszystkiem nasza prasa starała się aż do ostatniej chwili przedstwić dymisję Poincarego, jako przypadkowy zbieg okoliczności, wywołany brakiem quorum w izbie w czasie głosowania nad regulacją pensji urzędniczych. Jeszcze wczoraj w nocy Polska Agencja Telegraficzna, powtarzająca zawsze za panią matką pacierz, starała się przemycić depeszę, w której wskazywała na ten, wyłącznie ten jedyny powód obalenia gabinetu.

Kto jednak choć trochę głębiej ujmuje kwestję przesilenia gabinetowego, ten wie, że nie powstają one z dnia na dzień, lecz są one wynikiem poważnych przemian w układzie stosunków wewnętrznych lub zewnętrznych. Tak się też rzecz miała z dymisją rządu Poincarego, którego upadku spodziewano się nie od dzisiaj, lecz od szeregu miesięcy, zwłaszcza od chwili, gdy w Anglji doszedł do władzy rząd Partji Pracy, oraz później gdy w związku ze spadkiem franka większość, jaką rozporządzał rząd zmniejszała się w przerażającym tempie.

Aby zrozumieć należycie ostatnią zmianę gobinetu Poincare I na Poincare II należy przebiec w krótkości metamorfozę polityki francuskiej w ostatnich paru latach, która jest ściśle związana z panowaniem obecnego premjera.

Poincare doszedł do władzy po upadku rządu Brjanda w początkach 1922 r. Przesilenie ówczesne odbyło się pod hasłem ostrzejszego kursu w stosunku do Niemiec i oznaczało w praktyce jęcie się systemu zastawów, które miały gwarantować uiszczenie reparacji, m. in. okupacja zagłębja Ruhr. Tutaj oczywiście Francja musiała liczyć na poważny sprzeciw Anglji, ale Poincare przypuszczał, że uda mu się ten sprzeciw osłabić przez szachowanie Anglji na bliskim Wschodzie. W ciągu roku rządów rzeczywiście Poincare osiągnął poważne sukcesy. Usiłowania Lloyd George'a, aby izolować Francję i ostatnia batalja w tym kierunku przez konferencję genueńską, zakończyła się zwycięstwem Poincarego, który w zgodzie z Belgją i Włochami zajął zagłębie Ruhry, a gabinety konserwatywne Bonar Lawa i Baldwina zachowały w tej sprawie stanowisko biernych obserwatorów. Tak więc rok ubiegły był dla Poincarego i jego polityki okresem największych sukcesów.

Ale od początku bieżącego roku Poincare zachwiał się, gdyż okupacja Ruhry jak się okazało nie przyniosła Francji żadnych korzyści, natomiast wywołała liczne trudności, przedewszystkiem w postaci olbrzymich kosztów okupacji, które zbyt przerastały zyski; w tym deficycie okupacyjnym należy przedewszystkiem doszukiwać się źródeł spadku franka, który obserwowaliśmy niedawno.

D o tych wszystkich klęsk polityki Poincarego należy jeszcze dodać zmianę rządu w Anglji i utworzenie gabinetu Partji Pracy pod przewodnictwem Mac Donalda.

Na tle zwięzłego szkicu, który nakreśliliśmy powyżej, dymisja Poincarego przestaje się wydawać czemś przypadkowym i nieoczekiwanym. Była ona logicznym wynikiem pararocznych błędów i błądzeń polityki Poincarego i musiała się zakończyć jego dymisją.

Poincare staje ponownie u steru rządu, ale gabinet jego nie jest już tym gabinetem, który reprezentował on poprzednio. W składzie jego uczyniono znaczne bardzo znaczne zmiany, a jeśli nie dano mu innego kierownika to przedewszystkiem dla zamanifestowania jedności polityki francuskiej, o co starał się szczególnie prezydent Millerand.

Na liście nowego gabinetu znaleźć można wiele nowych nazwisk, ale przedewszystkiem należy zwrócić uwagę na Louchera, piastującego tekę handlu. Loucher jeden z najtęższych polityków w sprawach gospodarczych jest jak wiadomo osobistością reprezentującą zwolenników polityki ustępstw na rzecz Niemiec w czem jest zainteresowany jako poważny przedstawiciel świata przemysłowego i handlowego Francji.

Wśród pozostałych członków gabinetu znajduje się również wielu niechętnych dotychczasowej polityce Poincarego, a niektórzy z nich otwarcie ją zwalczali. Do tych należy w pierwszym rzędzie obecny minister pracy Daniel Vincent oraz minister oświaty de Jouvenel, jak również minister finansów Francois Marsal, którzy w niedawnych głosowaniach nad pełnomocnictwami skarbowemi dla rządu głosowali przeciwko Poincaremu. W ten sposób dzisiejszy gabinet Poincarego jest całkowicie nowym gabinetem, a fakt, że oprócz premjera wchodzi doń ze starego rządu jedynie minister wojny Maginot i robót publicznych Letroquer, świadczy najlepiej iż rekonstrukcja jest całkowita i gruntowna, co niewątpliwie odbije się na najbliższej polityce Francji oraz na wyniku nadchodzących wyborów.

Jan Urbach.

Zamknięte okno na Europę.

Miesiąc już mija od chwili gdy etatyzm rządowy miljardowym haraczem paszportowym odgrodził Polskę od zagranicy, wtłaczając życie kulturalne i handlowe w ciasne ramy granic państwowych i odcinając brutalnie związek z chodem.

W okresie gdy ze wszystkich stron rozlegają się wołania o ścisły kontakt z zachodem, gdy przemysł polski gwałtownie poszukuje rynków zbytu, kiedy propaganda nasza na zachodzie nie odpowiada najprymitywniejszym wymaganiem jedno pociągnięcie biurokratycznego pióra odgrodziło nas od Europy, ignorując najżywotniejsze interesy przemysłu i handlu polskiego oraz konieczność kontaktu międzynarodowego.

W dążeniu do zapewnienia sobie równowagi bilansu płatniczego, rząd zignorował potrzeby i interesy ludności, która w dziewięćdziesięciu paru procentach nie może opłacać miljardowej sumy za prawo przejazdu za granicę.

Stworzeniem tak ogromnego haraczu wyjazdowego rząd zaliczył potrzebę wyjazdu w celach handlowych, leczniczych, naukowych do potrzeb luksusowych, nieżywotnych.

Zarządzenie to wystawiające rządowi świadectwo etatyzmu w najgorszem tego słowa znaczeniu, jest jednocześnie dowodem krótkowzroczności i jednostronności której dowiodły już cały szereg „skarbowych" poczynań rządu jak cła konsumcyjne, podwyższenie taryfy pocztowej i kolejowej i t. d.

Polska, której cały szereg gałęzi przemysłu obliczony jest na eksport, a która jednocześnie importuje surowce musi mieć umożliwiony wolny i nieskrępowany faktycznie kontakt z zagranicą w przeciwnym bowiem razie normalne jej życie przemysłowe i handlowe musi się znaleźć pod znakiem zapytania.

Szczególnie w okresie obecnym, który brzemienny jest w długotrwały kryzys przemysłowo - handlowy, gdy handel i przemysł polski uginają się pod ciężarem akcji sanacyjnej, nie wolno im rzucać lekkomyślnie kłód, które w wyniku swym państwu i społeczeństwu muszą przynieść znacznie więcej pośrednich strat, niż bezpośrednich zysków.

Argument bilansu płatniczego nie może w żadnym bądź razie usprawiedliwić zarządzenia, które w prymitywności swej przypomina zarządzenia carskie w XIX wieku, kiedy to wyjazd zagranicę musiał być opłacany grubym haraczem.

Komunikaty rządowe oznajmiające wprowadzenie tej opłaty paszportowej zawierały w post scriptach swoich wielce wymowne zapewnienia ulg dla całego szeregu kategorji podróżujących a zwłaszcza dla wyjeżdżających w celach handlowych.

Jakże groteskowo wypadły zarządzenia wykonawcze w tej sprawie.

Otóż dla województwa łódzkiego przyznano dla wyjeżdżających w celach kuracyjnych i leczniczych 150 paszportów ulgowych na rok 1924, podczas, gdy w roku ubiegłym z tej kategorji osób tylko w Łodzi korzystało z paszportów około 5 tys. osób, a więc w przybliżeniu prawo do ulg będzie posiadać 1,5 proc. ogólnej liczby wyjeżdżających.

Liczba ta, o ile weźmiemy pod uwagę, że już w zeszłym roku przy wyjazdach kuracyjnych czyniono trudności i odrzucano podania całego szeregu petentów jest śmiesznie niska.

Również nie odpowiadającą potrzebom jest wyznaczona kwota paszportów ulgowych na rok 1924 dla kupców.

Na całe województwo łódzkie określono ją w wysokości 300 t. j. przeciętną kwotę miesięczną wydawanych w celach handlowo - przemysłowych paszportów.

Zasadniczo określenie ulg nie powinno było iść w kierunku ustalania liczby ulgowych paszportów, która niewątpliwie w ciągu pierwszych miesięcy zostanie wyczerpana, a w kierunku sprecyzowania warunków, w których danej kategorji podróżujących prawo do takiej ulgi przysługuje.

Aczkolwiek haracz paszportowy niema zastosowania do wiz udzielanych cudzoziemcom na wyjazd i powrót do Polski, jednakże niewątpliwie zarządzenie to, zakrawające na szykanę własnych obywateli, znajdzie swe echo na terenie międzynarodowym, rzucając jaskrawe światło na konsekwencje polityki Polski, której delegaci na wszystkich konferencjach zgodnie występowali za zaniechaniem szykan paszportowych, będących wytworem powojennym i żądając poczynienia ułatwień w komunikacji międzynarodowej.

Zarządzenie paszportowe, które dotknęło ogromną 200 tysięczną armję, ludzi korzystających z paszportów zagranicznych, jest bezprzykładnym etatyzmem zaciężeniem państwa nad społeczeństwem, którego nie mogą usprawiedliwić argumenty sanacyjne, gdyż jest ono pójściem po linji najmniejszego oporu, zignorowaniem i znegowaniem potrzeb materjalnych i kulturalnych społeczeństwa.

S. A. Tuł.

Przed otwarciem Banku Polskiego

OTWARCIE BANKU POLSKIEGO NASTĄPI 28 KWIETNIA.

Warsz. kor. „Republiki" telefonuje:

Zebranie założycielskie akcjonarjuszy Banku Polskiego ma się odbyć 15-go kwietnia r. b. Rozpoczęcie działalności Banku przewidywane jest 28 kwietnia r. b. Do tego czasu załatwiona zostanie sprawa przejęcia części aktywów i pasywów P. K. K. P. przez Bank Polski jak również likwidacja P. K. K. P. W sprawie tej odbywają się narady w ministerstwie skarbu.

ŁÓDŹ 11-PROCENTOWYM WŁAŚCICIELEM BANKU POLSKIEGO.

Do dnia wczorajszego subskrybowano łącznie w Łodzi 16.116 akcji. Na powyższą ilość złożyły się zapisy 1.406 subskrybentów.

Skoro uwzględnimy, iż zapisy wielkiego przemysłu wyniosą około 70.000 akcji a średniego ok. 12.000 akcji, to można już dzisiaj stwierdzić, iż minimalna wysokość bezpośrednich zapisów Łodzi nie licząc zapisów za pośrednictwem Warszawy, wyniesie ok. 108.000 akcji czyli około 11 proc. ogółu akcji.

SUBSKRYBCJA AKCJI BANKU POLSKI.

W dniu wczorajszym subskrybcja akcji Banku Polski odbywała się w znacznych rozmiarach. Zwłaszcza przemysł po ostatnio przyznanych ulgach poczynił znaczne dodatkowe zapisy.

DZISIAJ PKKP. PRZYJMUJE ZAPISY NA AKCJE BANKU POLSKIEGO.

Dyrekcja łódzkiego odziału Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej komunikuje, że dzisiaj w niedziele dnia 30 marca wydział zapisów na akcje Banku Emisyjnego czynny będzie od godziny 9-ej rano do godziny 1-ej popołudniu, celem umożliwienia publiczności dokonania zapisów przed upływem ostatecznego terminu subskrypcji, który kończy się w poniedziałek dnia 31 bm.

AKCJE BANKU POLSKIEGO NA RATY.

Warsz. kor. „Republiki" telefonuje:

Dowiadujemy się, iż urzędnicy miejscy oraz urzędnicy kasy chorych uzyskali od ministerstwa skarbu ulgi przy nabyciu akcji Banku Polskiego na warunkach, jakie min. skarbu dało urzędnikom państwowym.

Warunki te podlegają na tem, iż rząd ustąpi powyższym kategorjom subskrybentów akcje Banku Polskiego z własnego portfelu i pobierze za nie należność w 6-ciu ratach miesięcznych licząc od 1 kwietnia rb.

NASZE DŁUGI ZAGRANICZNE.

Warsz. kor. „Republiki" telefonuje:

Ministerstwo skarbu przekazało „National City Bank of New York" całą kwotę potrzebną na opłatę kuponów kwietniowych r. b. od pożyczki dolarowej.

Z ruchu wydawniczego.

W Anglji o nas.

Nowa książka prof. R. Dyboskiego.

Zacieśnienie stosunków kulturalnych i gospodarczych pomiędzy Polską a państwami ościennemi, wkroczenie Polski w arbitę polityki światowej — spowodować musiało siłą rzeczy zainteresowanie się Polską w tych państwach, które w nawiązaniu bliższych stosunków z nami widzą realne korzyści. Do tych państw należy niewątpliwie Anglja, to też wszelkie usiłowania, zarówno ze strony Polski jak i Anglji, podjęte w kierunku usunięcia istniejących przeszkód winny znaleźć w sferach zainteresowanych należyty oddźwięk.

Jednym z tych właśnie ludzi, którzy współdziałają zacieśnieniu wzajemnych stosunków miedzy Anglją a Polską jest profesor uniwersytetu Jagiellońskiego Roman Dyboski.

Przez dłuższy czas przebywał w Anglji, gdzie wygłosił cały szereg odczytów w t.zw. „Kollegjum Słowiańskiem", oraz w uniwersytetach w Cambridge, Oxfordzie.

W odczytach tych prof. Dybowski poruszył i omówił szczegółowo cały szereg kwestji aktualnych z dziedziny życia gospodarczego i kulturalnego Polski.

Odczyty te, wygłoszone przed najbardziej kulturalną publicznością Anglji wywołały bardzo ożywioną dyskusję i przyczyniły się niewątpliwie do usunięcia całego szeregu uprzedzeń, jakie w stosunku do nas wśród społeczeństwa angielskiego istniały. W odczytach omówił prof. Dybowski w pierwszym rzędzie kwestje natury polityczno-społecznej, sprawę granic Polski, stosunków z mocarstwami ościennemi, jak również sprawę mniejszości narodowych w Polsce.

Następnie znaczną część swych prelekcji poświęcił sprawom przemysłu, a zwłaszcza przemysłu włókienniczego.

Obecnie wydał prof. Dybowski nader cenną książkę która wyszła nakładem uniwersytetu oksfordskiego.

Książka ta omawiająca w sposób ścisły i szczegółowy całokształt zagadnień społecznych i kulturalnych spełni niewątpliwie swe zadanie propagacyjne w społeczeństwie angielskim. K.

Ekonomika Sowremiennoj Polszi i torgowyje perspektiwy Sowietskoj Federacji. M. Błoch i N. Szprag. Nakładem Misji handlowej SSSR. w Warszawie. Warszawa 1923. Stron 136.

Książka wydana w języku rosyjskim przez handlową misję SSSR. jest doskonałem, choć komplikacyjnem zestawieniem różnych danych statystycznych, tyczących ekonomicznego rozwoju Polski, jej rolnictwa, przemysłu, handlu, finansów i t. d. Może być użyteczna nietylko publiczności rosyjskiej, lecz również i każdemu polakowi, interesującemu się ekonomicznemi sprawami swego kraju, gdyż należy do najlepszych podręcznych statystyczno - ekonomicznych wydawnictw o Polsce spółczesnej.

Bardzo sumienne opracowanie danych ekonomicznych jest może, zwłaszcza dla obcej publiczności, zbyt skąpo uzupełnione ogólnemi danemi, tyczącemi geografji politycznego ustroju i t. d. W dodatku, te właśnie dane są mocno niedokładne. Tak np. o etnicznym składzie Polski czytamy: „Polacy stanowią nieco więcej niż połowę ludności w Królestwie Kongresowem i w Zach. Galicji".

Dla polskiego czytelnika najciekawszy jest rozdział ostatni, tyczący perspektyw handlu polsko - sowieckiego.

Zdaniem autorów, Rosja może być rynkiem zbytu przedewszystkiem dla polskiego przemysłu włókienniczego, a w tej dziedzinie dla wełnianego.

Z innych gałęzi przemysłu należy wymienić: konfekcję i galanterję, metalurgję (co do której błędnie przypuszczają, że „dostatecznie zaopatrzona w surowiec", gdyż przecza temu dane, w tej samej książce przytoczone, wyroby żelazne, wyroby emaljowane których Polska dostarczała Rosji przed wojną w stosunku 90 proc.), narzędzia i maszyny rolnicze, produkty chemiczne i wyroby skórzane.

Związek sowiecki musi eksportować do Polski produkty rolnicze: pszenice, jęczmień, otręby, len, konopie, makuchy; dalej skóry oraz surowce mineralne, przedewszystkiem rudę żelazną i fosforyty; potrzeby handlowych stosunków z Rosją są 53 strony ogłoszeń, podanych przez różne firmy polskie do tego sowieckiego wydawnictwa.

Osobny rozdział, starannie opracowany, traktuje o wolnem mieście Gdańsku.

„TYDZIEŃ SPORTOWCA".

Ukazał się pierwszy numer tygodnika „Tydzień Sportowca".

Tygodnik zawiera artykuły, sprawozdanie krajowe i zagraniczne dział literacki; humorystyczny.

Tygodnik sprawia b. dobre wrażenie zarówno ze względu na bogatą treść, jak i szatę zewnątrzną.

WYTWÓRNIA KOŁDER
Watowych i Puchowych
posiada na składzie wielki wybór kołder, jak również
przyjmuje obstalunki.
Materjały francuskie i wełniane na składzie.
S. BLOCH Piotrkowska 6 (w podwórzu)

Olbrzymie zarobki żebraków.

Żebrak zarabia więcej niż rzemieślnik lub biuralista.

Musi mieć tylko trochę sprytu i wiedzieć czem „wziąć" publiczność.

Żebractwo stało się po wojnie plagą wielu wielkich miast. Oczywista, trzeba odróżniać żebraka, którego prawdziwa nędza bez wyjścia zmusiła no wyciągania ręki na ulicach i który czyni to ze wstydem i wstrętem, — od żebraka zawodowego. Ten ostatni wyspecjalizował się w swoim zawodzie, uważa go za bardzo dobry i przynoszący znaczne zyski. Zdawałoby się, że śmiesznem jest mówić o zyskach, i nawet znacznych, żebraka, ale tak rzeczywiście jest. Ludzie zdrowi i młodzi wytaczają cały arsenał sposobów aby wyciągnąć grosz z kieszeni łatwowiernej publiczności.

Bardzo ciekawe są dane dotyczące żebractwa, zebrane przez berlińską policję. Żebrak w „dobrym" punkcie zarabia dziennie więcej niż rzemieślnik lub biuralista. Inwalida wojenny, lub najczęściej podszywający się pod takowego żebrak w okolicy dużych dworców, zarabia przez godzinę tyle, ile właściciel małego sklepiku z towarem łokciowym w tem samem miejscu w przeciągu całego dnia.

Dziad pod kościołem zebrał w niedzielę od godz. 11 do 12-ej tyle, że mógłby przez cały tydzień żyć.

Zawodowi żebracy często łączą się po kilka osób, aby łatwiej swój zawód wykonywać. Charakterystycznym jest taki naprzykład fakt: Jakiś nędznie ubrany człowiek z jakąkolwiek odznaką, dającą do zrozumienia, że jest to były uczestnik wojny, nagle pada i wije się w okropnych kurczach. Zbiera się oczywiście tłum ciekawych. Nagle z tłumu wychodzi jakiś przyzwoicie ubrany jegomość i kładzie obok nieszczęśliwego dość znaczny banknot. „Jestem lekarzem, powiada, ten człowiek strasznie cierpi i państwo zrobią rzeczywiście dobry uczynek, jeżeli mu czemkolwiek pomogą". Dobroczynność swą posuwa tak daleko, że do własnego kapelusza zaczyna zbierać datki dla „ofiary wojny". Dość znaczna suma zostaje uroczyście wręczona żebrakowi, który jakgdyby zaczyna powoli przychodzić do siebie. „Pan doktór" szybko się oddala z miną dobroczyńcy. Po jakimś czasie tą samą scenę powtarza ta spółka żebracza w innym punkcie miasta.

Bardzo rozpowszechnione są spółki żebraków-śpiewaków. Po czterech, po pięciu chodzą oni od rana po dzielnicach zamieszkałych przez zamożniejszą ludność, śpiewają na podwórzach i pukają do drzwi mieszkań. Zbierają absolutnie wszystko: stare ubrania, podartą bieliznę i buty, żywność i oczywista, pieniądze. Wszystko zostaje skrzętnie chowane do worka lub walizy, z którą czeka przed domem jeden z towarzystwa. Po zapełnieniu jednego worka, wyciągają drugi. Pełny zaś zostaje oddany na przechowanie na najbliższej stacji kolejowej aż do wieczora. Wieczorem łup cały zostaje podzielony i sprzedany w przytułku, gdzie zwykle banda ta nocuje.

Ci domokrążni żebracy są niebezpieczni jeszcze z tego powodu, że często dają cenne wskazówki złodziejom i włamywaczom o rozkładzie bogatych mieszkań, o wyjeździe właścicieli i t. p.

Sanatorjum dla zakochanych.

Walka z epidemją nieszczęśliwej miłości.

Była żona znakomitego pisarza Maurycego Materlincka, Georgette Leblanc, która po 18-letniem pożyciu małżeńskiem w roku 1919 rozwiodła się, założyła w Nowym Jorku sanatorjum dla... chorych z miłości. Postawiła ona za zadanie życia leczyć bliźnich z cierpień, spowodowanych nieszczęśliwą miłością. W swej klinice miłosnej pani Leblanc ma swoje stałe godziny, w których przemawia do osób ze „złamanemi sercami" udzielając im nauk czerpanych z własnego bogatego doświadczenia życiowego. Urządza ona stale wykłady, aby bliźnich swych wykurować z choroby zwanej nieszczęśliwą miłością. W pierwszym swoim wykładzie oświadczyła ona, że żaden osobnik ze złamanem sercem nie ma prawa umierać. Można się kochać ile sił tylko i chęci staje, ale nie potrzeba przytem zapominać o własnej osobowości.

Miłość — mówiła ona — jest niczem wiecznem i trzeba ostatecznie coś mieć, na czemby się oprzeć można było, gdy miłość uleci. Bardzo zdrowo jest w takich razach pracować i oddawać się sportom. Gdyby ludzie gruntownie się nad tem zastanowili, to nie byłoby nieszczęśliwej miłości.

Bardzo prostą receptę podaje pani Leblanc na nieprzepartą miłość. Radzi ona mianowicie uciec od przedmiotu swej miłości. Wspólne wychowanie obu płci położyłoby prawdopodobnie kres t. zw. „wielkiej miłości". Czasy wielkiej miłości już minęły, a szła ona zawsze w parze z zazdrością i innemi uczuciami.

TEFFI.

Emigracja.

Na pierwszy rzut oka wydaje się, że życie rosjan w Paryżu ułożyło się dość przykładnie i wszystko jest na swoim miejscu.

Trzy lata temu kotłowało się, wszyscy się skarżyli, protestowali.

Teraz — cicho.

Jeżeli się jednak przyjrzymy zbliska życiu paryskiemu, jeżeli wnikniemy w jego treść — przekonamy się, że wszystko zostało jak wprzódy.

Jedynie może zmienił się stosunek do życia: bardziej spokornial.

Tak samo jak dawniej, znakomity w swoim czasie admirał, plecie z kolorowej słomy damskie kapelusze letnie, słynny generał rosyjski, były komendant wojsk na froncie francuskim, księguje pozycje handlowe w księdze głównej, znany badacz naukowy, który wsławił się kilku poważnemi ekspedycjami do bieguna północnego, pracuje obecnie w ekspedycji handlowo-komisowej (S-ka z ogr. odp.), setki rosyjskich inżynierów, oficerów, adwokatów przysięgłych, dziennikarzy i nauczycieli — pracuje w pocie czoła przy wyładowaniu pociągów towarowych, lekarze i studenci sprzedawają na ulicach gorące obwarzanki, byli pułkownicy służą za lokajów i szoferów, żony ich i wdowy cerują po cenach zniżonych bieliznę po wypraniu, ofiarują swe wdzięki malarzom, służąc jako modelki, śpiewają w chórach cygańskich; słowem — wszystko to samo.

Z tą maleńką zmianą, że to, co przedtem było męczeństwem, to, co przedtem, powodowało rumieńce na twarzy, co tak strasznie paliło duszę i zdawało się naigrywaniem losu, teraz jest czemś pospolitem, co już nikogo nie wzrusza, ani wstydzi i za co jeszcze dziękuje się Bogu, gdyż mogłoby być gorzej, gdyby tego wcale nie było.

Powstają najrozmaitsze kółka i towarzystwa, urządza się często wieczory literacko - artystyczne.

Literaci i dziennikarze bez tych wieczorówmie mogliby wyżyć.

Sto franków czystego dochodu zawsze jakoś się przyda na czarną godzinę.

Po każdym koncercie czeka się kilka dni, by wrażenie minęło i znów urządza się wielki bal, wielki wieczór albo wielki ...balagan.

Cel bylejaki. Pierwsze lepsze nazwisko pisarza lub poety.

Publiczność jednak ostatnio troszkę zmądrzała.

— Na jaki cel odbędzie się dzisiejszy koncert?—

Wymienia mu się jakieś nazwisko.

— Nie znam. Nie czytałem. Nie słyszałem nawet o nim. Gdyby tak Łomonosowa — to jeszcze rozumiem, coś-niecoś słyszało się o nim... A tak to co?... Albo nawet Turgenjewa... Rozumiem... Tego, panie, nie znam, nie słyszałem...

Albo odrazu powiada, że na dzisiejszy wieczór kupił już trzy bilety.

— Ależ proszę pana, pan się myli, to niemożliwa rzecz, wracam teraz wprost z drukarni, dopiero odebrałem książkę z biletami, przyszedłem do pana pierwszego...

— W takim razie ja pewno kupiłem na jakiś inny cel... Pewnie na innego jakiegoś pisarza, ale to wszystko jedno... Dziękuję... Już mam bilety...

Albo też stawiają kwestję na gruncie politycznyc.

— Przepraszam... Do jakiej partji ów pisarz należy... Czy to nasz człowiek?...

— Zdecydowany monarchista!

— W takim razie dureń! Jemu i pieniądze nie pomogą!

— Pardon, pan przecież jest również przekonań monarchystycznych?..

— Hm... A może on jest żydem?...

— Skąd znowu?... Chłop z pod Witebska!...

— No, proszę pana, poco chłopu potrzebne są pieniądze?... I tak, panie, wszystko przepije!..

— Przepraszam bardzo, spokojny człowiek... Ma żonę i dzieci...

— Aha! Ma dzieci!... Dlaczego się więc wziął do literatury?... Kto mu kazał?.. Niech się weźmie do uczciwej pracy!...

— On prócz tego, ma posadę, a jakże... tylko... widzi pan marna pensyjka.

— No, powiedz pan sam... Że on ma marną pensję, to ja jestem winien?... A jeżeli mnie naprzykład zmniejsza pensję to czy ja go pociągnę za to do odpowiedzialności?... Pomyśl pan sam!..

— — — — — — —

Pracuję dużo. Uczciwie, ale ciężko.

Wszystkie sklepy z kapeluszami zajęte są przez rosjanki - modystki.

Mają smak estetyczny i oryginalność.

Wszystkie lalki paryskie w oknach wystawionych zrobione są przez pewną generałowę rosyjską.

Jak grzyby po deszczu, powstają coraz nowe pracownie artystyczne z wyrobami batikowemi, haftami, koronkami i wycinankami.

Wdowa po gubernatorze układa frendzle do robe-manteau razem z pewną rewolucjonistką, która zna bez wyjątku wszystkie więzienia miast rosyjskich.

Bez zażenowania dzielą się wspomnieniami:

— Mąż był wtedy gubernatorem w mieście N.

— Pamiętam, pamiętam... Dobry człowiek był z niego... Na Wielkanoc za jego czasów każdy w więzieniu dostawał ćwiartkę smażonej gęsi...

— Tak, tak... Myśmy ciągnęli Rosję w jedną stronę, wy w drugą, a ona biedna potoczyła się w trzecią stronę... Ile jeszcze pani frendzli zostało?...

— — — — — — —

Jeszcze w zeszłym roku można było usłyszeć pytanie:

— Co słychać?... Kiedy wrócimy do Rosji?...

Dziś — nikt już nie pyta...

Tłum B. F.

Kaskady wesołości! ODEON Lawiny śmiechu!

KRÓL NAFTOWY

Wesoła komedja w 6-ciu aktach. —
W roli głównej; **FATTY** (Roscoë Arbuckle).

2218

Początek przedstawień o 3-ej.

Teatr, muzyka i sztuka.

—o—

TEATR MIEJSKI.

Dziś tj. w niedzielę o godz. 3.15 po poł. Teatr Miejski daje świetną kom. ameryk. pisarza A. Hopwood'a „Jutro pogoda" w wykonaniu pierwszorzędnych artystów z pp. Pawłowskim i Zniczem na czele. — O godz. 8.15 wiecz. stale wypełniająca widownię po brzegi kom. p. t. „Cudowne medjum".

W poniedziałek po cenach najniższych „Cudowne medjum"

W środę premjera „Wesele" St. Wyspiańskiego w wybornej obsadzie. Reżyser Jan Bonecki.

TEATR POPULARNY.

Dziś, w niedzielę o godz. 3.15 po poł. i o godz. 8.15 dramat historyczny w 8 odsłonach „Obrona Częstochowy", który będzie grany do końca przyszłego tygodnia.

ŁÓDZKA ORKIESTRA FILHARMONICZNA.

27-my wielki koncert abonamentowy odbędzie się we wtorek, dn. 1 kwietnia pod dyrekcją Bron. Szulca i z udziałem świetnego skrzypka Zygmunta Feuermana, który odegra z tow. orkiestry koncert Głazunowa, Adagio E- dur Mozarta oraz Paganiniego „I Palpiti". Dyr. Szulc poprowadzi symfonję Nr. 2 Skriabina.

***

Niezmiernie interesująco zapowiada się 26-ty poranek symfoniczny w niedzielę dn. 30 marca pod dyrekcją utalentowanego kapelmistrza Zdzisława Górzyńskiego. Program poświęcony muzyce polskiej. Na szczególną uwagę zasługują dwa niegrane dotąd w Łodzi utwory, mian. „Paweł i Gaweł" Walka—Walewskiego oraz „Król Kofetna" Różyckiego. Jako solistka wystąpi wybitna śpiewaczka p. Nika Jakubowska z Krakowa, która niedawno w Poznaniu i Lwowie święciła prawdziwe tryumfy.

Bilety na powyższe koncerty do nabycia w Filharmonji przy okienku Nr. 2.

WIECZÓR TAŃCÓW PLASTYCZNYCH.

Jutro, dnia 31 marca o godz. 8.30 wiecz odbędzie się w sali Filharmonji zapowiedziany wieczór tańców plastycznych tancerki bosonogiej Zenobji Jaczewskiej z udziałem dwunastu uczenic. Program tego interesującego wieczoru jest następujący: Barcarolla Czajkowskiego, valce caprice Rubisteina, Jesień Czajkowskiego, Morgenstaedchen Schuberta, mazurki H-moll i As-dur Chopina, Salome Rubinsteina ze słowami Jana Kasprowicza, valce tristoMichałowskiego, Wiosna recytacja z plastyką Janczewskiej, pieśń bez słów Czajkowskiego, nocturn C-moll Chopina, preludjum Rachmaninowa oraz sonata i wesele Griega.

DZISIEJSZE BAJKI DLA DZIECI.

Dziś w niedzielę o godz. 4 po poł. w sali Filharmonji znakomita recytatorka polska Kazimiera Rychterówna opowie dzieciom prześliczne historyjki, wesołe wierszyki i cudowne bajki. W programie bajki i opowieści Staffa, Andersena, Sienkiewicza, Mortkowiczowej i Zbierzchowskiego. Będzie to niewątpliwie nielada uczta dla naszych milusińskich.

PODWIECZOREK KOLEŻEŃSKI W ZWIĄZKU PRACOWNIKÓW HANDLOWYCH.

Dziś, w niedzielę dn. 30 marca o godz. 5 i pół po poł. odbędzie się w związku zawodowym pracowników handlowych i biurowych m. Łodzi Al. Kościuszki 21, zwykły niedzielny podwieczorek koleżeński o charakterze klubowo - rozrywkowym.

KONCERT MISTYCZNY.

Koncert mistyczny, który zapowiedziany jest w sali Filharmonji na dzień 2-go kwietnia, wywołał wielkie zainteresowanie, gdyż publiczność łódzka nie miała dotąd możności zetknięcia się jeszcze z tym nowym i tak żywotnym kierunkiem sztuki muzycznej.

Zainteresowanie to jest tem bardziej zrozumiałe, że w koncercie biorą udział pierwszorzędne siły, co zapewnia koncertowi wielką artystyczną wartość. Światło na sali przyćmione.

Polska współczesna. W niedzielę, dnia 30 marca rb. o godz. 10 m. 30 rano w Sali Teatru Popularnego przy ulicy Ogrodowej nr. 18 straniem Tow. Uniw. Robotniczego w Łodzi odbędzie się odczyt ob. Jana K. Urbacha na temat: „Polska współczesna". Wejście bezpłatne.

Prawo i życie.

—::—

Źle się działo w królestwie pani Ładziny.

Smutny epilog wesołej zabawy w związku sług katolickich.

Dnia 2 marca br. związek sług katolickich urządził w lokalu swym przy ul. Piotrkowskiej 103 zabawę taneczną, na której, jak i na wszystkich prawie zabawach podobnych, towarzystwo choć nieznane było całkowicie zgrane, a więc panna Marjanna z 1-go piętra, dozorca Walenty, strażak Florjan, no i „fachowcy" rozmaitej branży.

Ponieważ szatnia przepełniona była, spóźnieni goście oddawali swe palta na przechowanie dozorcy domowemu.

Zabawę zaszczycili również bracia Józef i Stefan Kowalscy (Glańska 103), których specjalnością były zdjęcia, nie tyle fotograficzne, ile cudzych palt — nie omieszkał się zjawić również Franciszek Komisarski, (Zakątna 78) „doliniarz" i nadobna Michalinka S. (Strzelców Kaniowskich 21) narzeczona Stefka Kowalczyka.

Towarzystwo to, wracając do domu zabrało ze sobą na pamiątkę trzy palta, lecz niestety posterunkowy zatrzymał je przy zbiegu ulic Piotrkowskiej i Nawrot.

Zaproszeni do komisarjatu zeznali, że wracają od krawca, od którego odebrali zamówione przez nich palta, — ponieważ jednak adresu krawca nie mogli sobie przypomnieć przesłano cały zespół do urzędu śledczego.

Tu opowiedzieli przygody dnia: O godz. 3 spotkali swego znajomego, z którym, będąc pijani wszczęli bójkę z zemsty, iż nie chciał im zafundować wódki. Zbili go też, zabierając szalik jedwabny i srebrny zegarek. Na zabawie wybuchła awantura z większą ilością przeciwników, a zmuszeni do szybkiego odwrotu zabrali w roztargnieniu wszystkie palta jakie znajdowały się na jednym łóżku.

W dniu wczorajszym sąd pokoju pod przewodnictwem sędziego Chojny uznał wszystkich winnych kradzieży w zmowie i skazał Franciszka Komisarskiego i Józefa Kowalczyka na 2 i pół miesięcy więzienia, Stefana Kowalczyka na 6 tygodni więzienia i Michalinkę S. na półtora mies. więzienia, zawieszając tej ostatniej karę na dwa lata. p.

Zuchwały napad bandycki w śródmieściu.

6 zamaskowanych zbirów wtargnęło w nocy do biura tow. eksp. Jelin i Rudomin i rozpruło kasę ogniotrwałą.

W nocy z czwartku na piątek dokonano niezwykle śmiałej kradzieży w mieszczącym się w centrum miasta w domu przy ul. Piotrkowskiej nr. 62, domu ekspedycyjnym firmy S. Jelin i I. Rudomin.

Biura tej firmy mieszczą się na parterze, przyczem wejście prowadzi przez bramę.

Około godziny 3-ej do składu tego przez piwnicę wtargnęło 6 zamaskowanych, uzbrojonych złoczyńców, którzy, pod groźbą rewolweru obezwładnili śpiącego w składzie urzędnika i przystąpili do rozprucia kasy.

Kasiarze zdołali rozkrajać wierzchnią płytę stalową, w spodniej zaś wywiercili dziurę.

Jednakże w tym miejscu, w którym kasiarze zdołali wywiercić dziurę nie znajdowała się większa suma pieniędzy, tak że zdobyli oni niewielkie łupy.

Zabroniwszy ubezwładnionemu urzędnikowi wszczynać alarm, bandyci zbiegli.

Pozostaje tajemnicą w jaki sposób bandyci zdołali się dostać do piwnicy, łączącej się z biurem.

Energiczne śledztwo w toku.

Byk walczy z Kozą o honor Barana.

Nieprawdopodobna — ale prawdziwa historja nie z królestwa fauny.

W dniu wczorajszym ulica Składowa była widownią krwawej bójki toczonej między trzema małoletniemi przyjaciółmi.

Niejaki Panteleon Byk lat 16, zam. przy ul. Składowej nr. 32 obraził Antoniego Barana lat 16, zam. przy ul. Wschodniej 27.

Baran jak każdy baran, potulny jak cielę, nie zareagował w obronie swego honoru, wobec czego ujął się za nim jego drugi przyjaciel Stefan Koza lat 17, zam. przy ul. Zagajnikowej nr. 5.

Od słowa do słowa przyszło do pięści. I na środku ulicy Składowej rozpoczęła się walka dwóch rycerzy księżyca. Byk i Koza walczyli ze sobą zawzięcie. Licznie zgromadzeni wokół nich „doliniarze" i hukarze; trudniący się kradzieżą węgla stawiali nawet stawki za jednym i za drugim.

Epilog walki był do przewidzenia. Panteleon Byk pokonał Stefana Kozę, zadając mu szereg ciosów pięścią w nos i majcherkiem pod żebra.

Kres powyższemu meczowi położył posterunkowy policji zwabiony z Dworca Fabrycznego gwizdaniami i wyciem ulicznej gawiedzi.

Zawezwane pogotowie po udzieleniu pierwszej pomocy Kozie pozostawiło go na miejscu, zaś rozjuszonego Byka odprowadzono do Komisarjatu PP., celem pociągnięcia go do odpowiedzialności karnej.

Epilog tej sprawy rozegra się w sądzie Pokoju. p.

Zebranie farmaceutów. W dniu 30 b. m. t. j. w niedzielę o godz. 4 po poł. odbędzie się ogólne zebranie klasowego zw. farmaceutów w Polsce oddz. w Łodzi w sekretarjacie okręgowej komisji zw. zawodowych ul. Narutowicza 50.

Na porządku dziennym sprawy bardzo ważne tyczącej się akcji strejkowej.

Zebranie związku metalowego. W czwartek, dnia 3 kwietnia b. r. w lokalu zw. chrześciańskiego odbędzie się roczne zebranie związku metalowców.

Na porządku dziennym: 1) sprawozdanie zarządu, 2) sprawozdanie bilansowe za rok 1923, 3 sprawy ekonomiczne pracowników metalowych, 4) wybór nowego zarządu, 5) wolne wnioski.

Członkowie powinni jawić się jak najliczniej. p.

Posiedzenie komisji teatralnej. W poniedziałek, dnia 31 bm. o godz. 6 popoł. odbędzie się posiedzenie komisji teatralnej w lokalu wydziału oświaty i kultury (Piramowicza 3 I p.).

ANTONI FERNER W ŁODZI.

Całkowity zespół artystów teatru Letniego w Warszawie z dyrektorem Antonim Fertnerem na czele zjeżdża do Łodzi do teatru Scala na trzy gościnne występy a mianowicie w środę 2, w czwartek 3 i piątek 4 kwietnia rb. dana będzie głośna komedja grana około sto razy bez przerwy w teatrze Letnim w Warszawie pt. „Pan Naczelnik... to ja!".

ORATORJUM HAYDNA.

Tow. Hazomir wystawia w sobotę dnia 5 kwietnia 1924 w sali Filharmonji Oratorjum Haydna „Stworzenie Świata" Udział biorą: Ruth Renee, M. Rudinow, E. Załudkowski chór mieszany „Hazomiru" oraz orkiestra łódzkiej Filharmonji pod batutą prof. Fajwiszysa.

JUBILEUSZ PRZEŁOŻONEJ GIMNAZJUM P. CECYLJI WASZCZYŃSKIEJ.

W rb. obchodzi przełożona pensji p. Cecylja Waszczyńska 50-letni jubileusz na niwie pedagogicznej.

W zrozumieniu zasług p. Waszczyńskiej na niwie szkolnictwa polskiego zawiązał się komitet, który postawił sobie za zadanie urządzenia na cześć jubilatki w dniu 26 kwietnia rb. uroczystej akademji poprzedzanej nabożeństwem w kościele św. Józefa. Nabożeństwo rozpocznie się o godz. 9-ej rano, poczem nastąpi otwarcie akademji w sali Rady Miejskiej (Pomorska 15).

Arbiturjenci szkół powszechnych do szkół średnich. Z końcem bieżącego roku szkolnego opuści miejskie szkoły powszechne około 1915 abiturjentów. Część ich niewątpliwie będzie się chciała uczyć dalej. Tej młodzieży należy ułatwić dostanie się do szkół średnich. Uczynić to może przedewszystkiem nauczycielstwo, udzielając rad w sprawie wyboru odpowiedniej szkoły średniej, dostępnej dla młodzieży, kończącej szkoły powszechne. Mogą tu oczywista wchodzić w rachubę tylko szkoły średnie państwowe i miejskie.

W zakładach tych nauka zasadniczo jest bezpłatna, jedynie na pomoce szkolne ustanowiona jest nieznaczna danina przyczem dla zupełnie niezamożnych przewidziane są ulgi i zwolnienia.

Szkoły te mają charakter wyższych szkół średnich, to jest dostać się do nich może młodzież po ukończeniu szkoły powszechnej.

Oddział szkolnictwa wydziału oświaty i kultury, pragnąc ułatwić młodzieży, kończącej szkoły powszechne, wstąpienie do szkół średnich, zwrócił się do wszystkich kierowników szkół powszechnych, aby — łącznie z wychowawcami klasy VII — zechcieli: 1) zorjentować się już obecnie, którzy uczniowie mają zamiar przejść do szkół średnich; 2) biorąc p. uwagę charakter uzdolnienia ucznia i stan majątkowy jego rodziców, doradzić młodzieży wybór jednej ze szkół.

Informacji szczegółowych nauczycielstwu i rodzicom dzieci udzielają kancelarje szkolne oraz organizująca się przy wydziale oświaty i kultury — poradnia szkolna, ul. Piramowicza 3 II piętro, czynna w środy od g. 12 — 1.

Zainteresowanie łódzkim numerem „Świata", specjalnie sprawom Łodzi poświęconego, jest w mieście coraz większa.

Na całość numeru złoży się szereg artykułów pierwszorzędnych i znanych piór warszawskich i łódzkich.

Omówione zostaną wszystkie zagadnienia społeczno - kulturalnego życia naszego miasta, sprawy przemysłowe i handlowe. Całość numeru zamknie obszerny dział reklamy opisowej, w której udział biorą wszystkie poważniejsze firmy w Łodzi.

Redakcja numeru spoczywa w rękach redaktora Wojtyńskiego.

„REPUBLIKA"
Łódź
30 marca 1924

KURJER HANDLOWY

„REPUBLIKA"
Łódź
30 marca 1924

Polityka podatkowa.

I.

Zagadnienie dobrego i odpowiadającego realnym warunkom systemu podatkowego stanowi dla każdego państwa poważną troskę. Troska ta tem cięższa winna być u nas, gdyż w dziedzinie tej nie posiadamy ani tradycji, ani ulepszonych w biegu rozwoju państwa ustaw podatkowych, jak to widzimy w innych państwach, którym los zaoszczędził jarzma niewoli. Niestety, nie mogliśmy od chwili powrotu do niepodległego bytu poświęcić się spokojnej i twórczej pracy w żadnej dziedzinie administracji, gdyż wszystkie wysiłki narodu były wytężone w innym kierunku: obronie państwa, któremu poważnie zagrażali wrogowie. Początkowo poświęcaliśmy swe siły na odparcie najazdów, następnie usuwaniem skutków wojen — z konieczności więc zaniedbywaliśmy sprawy ówczas mniejszej wagi. A nawet bez tego byliśmy skazani na korzystanie z ustaw podatkowych zaborców, które w braku własnych musieliśmy stosować w każdej dzielnicy. Ustawy te jednak były dostosowane do potrzeb innych i obcych organizmów państwowych, i chociaż dzisiaj wyemancypowaliśmy się trochę że ślepego stosowania spuścizny obcej, to jednak jednolitego systemu podatkowego nie osiągnęliśmy.

Zdolność podatkowa ludności była i jest jeszczepoważnie nadwyrężona z powodu szkód, jakie przyniosła ze sobą długoletnia wojna, rujnując całe dzielnice Polski, które jako źródło podatkowe przestały istnieć, natomiast poważnie ciążyły na wydatakach państwowych. Polska musiała pokrywać zwykle normalne w każdym państwie wydatki, a także poważne wydatki z tytułu odbudowy kraju i z tytułu koniecznych dla istnienia państwa inwestycji (armja). Zmniejszona zdolność podatkowa, a zwiększone wydatki musiały także ujemnie wpłynąć na kształtowanie się polityki podatkowej.

Na tle tych przyczyn trudności ciemniejszą plamę stanowiła psychika tych co mieli płacić, jak również tych, którzy byli przez rząd powołani do wymiaru i ściągania podatków. Społeczeństwo polskie przez długi okres niewoli nauczyło się traktować wrogo wszelkie władze, gdyż były one organami nieprzyjaciela, obracającego dochody na walkę z ludnością polską. Nic więc dziwnego i nic więcej naturalniejszego, że nie mogąc walczyć z wrogiem orężnie, starano się przynajmniej na drodze uszczuplenia jego dochodów wyrządzać mu krzywdę. Mówiło się przecież, że kilka ludzi pracuje nad ustawami, a miljony myśli wytęża swe siły ku obejściu ustawy. Znajdując usprawiedliwienie swej walki podatkowej w przesłankach patrjotyzmu, społeczeństwo przywykło, każde oszustwo podatkowe traktować, jako czyn obywatelski, w każdym razie nie hańbiący i nie zasługujący na potępienie. Te zapatrywania były wzmacniane przez stosunek władz podatkowych do obywateli polaków, gdyż ziemje polskie były jakby domenami przejściowemi, z których należało drzeć ile się da i dopóki się da.

Z tym obciążeniem psychicznem stanęła ludność przed faktem niepodległego państwa. Warunki te wytworzyły takie paradoksy, iż urobił się pogląd jakoby polak miał wstręt do płacenia podatków do ponoszenia ofjar na rzecz państwa, a przecież i przedtem i ostatnio polak ten nie żałował ani życia, ani krwi serdecznej, które należało złożyć w walce z wrogiem na ołtarzu ojczyzny. Drobnym faktem w tym wszystkiem jest wskazywanie że posiadamy, jako obywateli nie tylko ludność polską. Bo wstręt do płacenia podatków u wszystkich obywateli naszego państwa jest rozwinięty w jednakowym stopniu.

Z drugiej strony nasze władze podatkowe są nie mniej obciążone z tytułu swej pracy w instytucjach podatkowych państw zaborczych. Doskonale obznajmione z ustawami i warunkami podatkowymi naszych wrogów, wdrożone do pracy dla obcego państwa, ulegające jego wskazówkom i jego wrogiej w stosunku do nas polityce, nie mogły przez jedną noc wyzbyć się swych przywar i przekreślić dotychczasowy sposób postępowania i myślenia. To też w wielu głowach jeszcze po dziś dzień pokutują reminiscencje polityki Berlina, Petersburga i Wiednia. Przykładów można przytoczyć bez liku. Przedewszystkiem dla każdego urzędnika podatkowego płatnik jest oszustem, któremu nie pozwala się nawet złożyć dowodów uczciwości. W Łodzi np. doszło do tego, że zakwestjonowano zeznanie notarjusza, powszechnie szanowanego obywatela, który jeszcze niedawno zajmował wysokie stanowisko w hierarchji sądowej. Fakt ten utonął w powodzi setek podobnych. Ale jest on tak potwornym, że trudno przejść koło niego w milczeniu Jakto — nie wierzy się człowiekowi, podpis którego dla wszystkich władz państwowych jest świętym, bo władzą mianując go notarjuszem, miała pewność, że podpisowi jego wierzyć można, zwłaszcza że prócz tego składał on przysięgę.

Demoralizacja doszła także do tego, że nie wierzy się zeznaniom członkom komisji podatkowych. Więc czyż można w takim razie wierzyć w ich uczciwość wtedy, kiedy wymierzają podatek innym? Do tego należy dodać powszechnie znane zjawisko, że im niższe urzędnik zajmuje stanowisko, tem gorzej traktuje podatnika, i że kandydatów na Olimp w gronie urzędników podatkowych Polska posiada bez liku. Nic nie pomogą obostrzenia i kary, dopóki społeczeństwo nie nauczy się traktować urzędników z całym należnym ich stanowisku szacunkiem i dopóki urzędnicy nie odzwyczają się traktowania każdego płatnika jak oszusta i przestępcę. W tej dziedzinie postępowanie władz i odpowiednie traktowanie obywateli mogą się przyczynić do znacznej poprawy wzajemnych stosunków i wzajemnego zaufania.

Jest jednak dziedzina od której w jednakowym stopniu cierpią i podatnicy i urzędnicy podatkowi — a mianowicie ustawy podatkowe, a właściwie nie ustawy, a ich nieudolna konstrukcja i treść.

Nie posiadamy ustaw podatkowych, a chaos podatkowy. W tym chaosie są zmuszeni pracować urzędnicy i przystosowywać się do niego społeczeństwo. Czasami ma się wrażenie, że twórca ustawy lub rozporządzenia wysilał cały swój umysł i dowcip, aby skonstruować coś, czego żaden normalny człowiek nie byłby wstanie zrozumieć. W tym chaosie rozpoczyna się, trwa i kończy martyrologja podatnika, któremu nie pomaga ani dobra wiara, ani uczciwość, ani dowody tej uczciwości. Na nieudolność ustaw będziemy mieli możność jeszcze zwrócić uwagę w dalszych artykułach o polityce podatkowej.

Obraz tej polityki nie byłby całkowity gdybyśmy nie zwrócili uwagi na stanowisko sejmu. Jedyny w swoim rodzaju obraz przedstawia sejm przy dyskusjach nad ustawami podatkowemi. Wszelka dyskusja i poprawki są skierowane ku temu aby ciężar podatkowy broń Boże — nie dotknął wyborców danego stronnictwa. Trwają targi, kombinacje, wzajemne wyrzuty i zarzuty, a bardzo często poprostu wymyślania. Dlatego też żadna ustawa nie jest jednolita; bo jest wynikiem nie rozumnych ustępstw i liczenia się z potrzebami państwa i zdolnościami płatniczemi społeczeństwa, a jest jedynie kuluarowych poziomych kombinacji. Przez to nie posiadamy ani systemu podatkowego ani sprawiedliwości podatkowej.

Wreszcie chcielibyśmy zwrócić uwagę na rozpowszechnione przekonanie, że kraj podatków nie płacił. Jest ono z gruntu fałszywe. Bo państwo istnieje już szósty rok, prowadziło wojny, odbudowało się — a winno jest poza pożyczkami zagranicznemi, około 50 milj. dolarów z tytułu długu w PKKP. i pożyczek wewnętrznych. Kto to zapłacił? Oczywiście iż wszyscy ponosząc skutki podatku inflacyjnego.

H. Stanisławski.

Kurs waloryzacyjny franka złotego.

Niedziela 30 marca 1.800.000 mk.
Poniedziałek 31 marca 1.800.000 mk.
Dla opłat kolejowych i telegraficznych: 1,800,000 mk.
Dla wyrobów tytuniowych: 1,800,000 mk.

Olbrzymie wpływy podatkowe

Wpływy w 1-ej i 2-ej dekadzie marca przewyższyły kwotę preliminowaną na cały marzec.

Warsz. kor. „Republiki" telefonuje:

Wpływy z ważniejszych podatków bezpośrednich, opłat i z monopoli dały w 2-ej dekadzie b. m. 32.087.831 fr. zł., gdy w 2-ej dekadzie lutego wpływy z tego źródła wynosił 16.303.982 fr. zł. Obok znacznego zwiększenia się wpływu z podatku majątkowego, który w 2-ej dekadzie b. m. dał 11.778.815 fr. zł., gdy w 2-ej dekadzie lutego — dał 5.910.032 fr. zł., znacznemu zwiększeniu uległy wszystkie inne źródła dochodowe skarbu państwa.

Nie licząc wpływu z podatku majątkowego wpływy z podatków zwyczajnych, opłat i monopoli dały w 2-ej dekadzie marca 20.319.016 fr. zł. gdy w 2-ej dekadzie lutego — zaledwie połowę tej sumy, bo fr. zł. 10.373.950.

Pierwsze dwie dekady marca łącznie dały z ważniejszych danin, opłat i monopoli 50.447.179 fr. zł., wtedy gdy preliminarz budżetowy przewidywał wpływy z tych źródeł na cały m. marzec w sumie 50.480.080 fr. zł. Bez podatku majątkowego w 1-ej i 2-ej dekadzie wpłynęło z podatków zwyczajnych, opłat i monopoli 30.271.302 fr. zł., wtedy gdy preliminarz na cały marzec przewidywał wpływy z tych źródeł w sumie fr. zł. 21.480.000. A więc prawie o 9.000.000 fr. zł. wpłynęło z ważniejszych podatków zwyczajnych więcej w ciągu 2 dni, niż to preliminowano dla całego m. marca.

Porównanie wpływu podatków i opłat w pierwszych 2-ch dekadach marca z wpływami za styczeń i luty wykazuje stały wzrost wpływów skarbowych.

Obieg banknotów zmniejszył się

Mimo to zwiększyły się kredyty gospodarcze, jak również zapas kruszców i walut.

Warsz. kor. „Republiki" telefonuje:

Z bilansu PKKP. na dzień 20 marca dowiadujemy się, że obieg banknotów zmniejszył się o 18,7 tryljonów mkp. tj. o 3.6 proc. obiegu ogólnego. Ponieważ równocześnie suma przekazów własnych PKKP. zmniejszyła się w ostatniej dekadzie o 2 tryljony, więc zmniejszenie się ogólne środków obiegowych wynosiło w dn. 20 marca rb. w zestawieniu z dn. 10 marca rb. 20 tryljonów mkp.

Przez cały czas istnienia PKKP. zmniejszenie się biegu banknotów przy zestawieniach dekadowych zanotowano tylko 2-krotnie: 20 marca 1922 r. o 1.150.000.000 i 20 kwietnia 1922 r. o 1.789.000.000 mkp.

Mimo zmniejszenia się obiegu banknotów kredyty na cele gospodarcze wzrosły (o 22 i pół tryljonów), zapas walut — względnie rachunków zagranicznych — wzrósł również o 1,7 tryljmpk. zapas kruszców zwiększył się o 541.000 marek złotych.

Objawem pocieszającym jest, że kredyty towarowe i otwartego kredytu zmniejszają się na korzyść zdrowych kredytów dyskontowych.

Na specjalne podkreślenie zasługuje fakt, że zapas walut zwiększył się blisko o 500.000 dolarów mimo że w ubiegłym okresie PKKP. musiała oddawać znaczne ich sumy na zaspokojenie potrzeb przemysłowych.

Rachunki żyrowe centralnej kasy państw i kas skarbowych wzrosły o 31.800.000.000.000 mkp. skarb państwa posiada więc dostateczną rezerwę gotówką w C.K.P. i Kasach Skarbowych na rachunek żyrowych PKKP.

OSTATECZNE WSTRZYMANIE DRUKU MAREK.

Warsz. kor. „Republiki" telefonuje:

Jak w swoim czasie zaznaczaliśmy druk marek na pokrycie niedoborów budżetowych Państwa wstrzymany został z dniem 2 lutego rb., od tej daty dług skarbu państwa w PKKP. nie zwiększył się.

Po dniu 1 lutego drukowano jeszcze marki na skup walut obcych oraz na kredyty gospodarcze. Dnia 28-go marca rb. wstrzymany został druk marek i na te cele.

PRACOWNICY POLSKIEJ DYREKCJI UBEZPIECZEŃ WZAJEMNYCH NA RZECZ NAPRAWY SKARBU.

Kasa wzajemnej pomocy pracowników polskiej dyrekcji ubezpieczeń wzajemnych zakupiła ze swych funduszów 50 akcji Banku Polskiego.

Niezależnie od tego pracownicy polskiej dyrekcji ubez. wzajem. nabyli indywidualnie ogółem 589 akcji Banku Polskiego.

Nato z okazji miesiąca zbiórki na skarb narodowy pod hasłem „Wszyscy dla skarbu", pracownicy ci zebrali na Skarb Narodowy ogółem w gotowiźnie marek 8.568.350.000, oraz 1 pierścień złoty, 1 obrączkę ślubną złotą, 1 rubel, 2 marki fińskie, 2 korony austrjackie srebrne.

Kwota powyższa wraz ze zbiorami w kruszcach została wniesiona w dniu dzisiejszym do Komitetu zbiórki na Skarb Narodowy.

EGZEKUCJE PODATKU MAJĄTKOWEGO W WARSZAWIE.

Warsz. kor. „Republiki" telefonuje:

W dniu 28 b. m. 84 sekwestratorów dokonało w Warszawie 1724 czynności egzekucyjnych, 363 podatników wpłaciło na ręce sekwestratorów sumę 28.657 fr. zł., 911 płatników wykazało się kwitami P. K. K. P. i P. K. O., u 450 dokonano zajęć ruchomości.

CZYTAJCIE
„EXPRESS WIECZORNY"

Dnia 25 marca 1924 roku zmarła przedwcześnie w Nicei

B. P.

z Szulzyngierów

HELENA LIPSZYCOWA

Niepospolite zalety serca oraz wielki takt, jakie cechowały Zmarłą, pozostawią w nas niezatarte wspomnienie.

Z największem uznaniem składamy hołd Jej cieniom i pamieć o Niej zachowamy w najgłębszej czci.

2208 **Współpracownicy Towarzystwa Akcyjnego „R. Lipszyc".**

Wiadomości bieżące.

MARZEC **30** NIEDZIELA

Dziś: Anieli Wdowy
Jutro: Balbiny P.

—:—

Wschód słońca o g. 5.45
Zachód o g. 5.44
Wsch. księżyca o g. 2.38 p.
Zachód o g. 4.27 r.
Długość dnia 12.21
Przybyło dnia g. 4.16

O PRAWO DO JEDNOROCZNEJ SŁUŻBY WOJSKOWEJ.

Dowództwo okręgu korpusu zarządziło, by wszystkie podania popisowych, wzgl. szeregowych czynnie służących, którzy z uzasadnionych powodów nie przedłużyli w przepisanym czasie dowodów w sprawie uzyskania prawa do jednorocznej służby — komendanci PKU. przedkładali do zatwierdzenia szefostwa Poborowemu DOK. 4.

WYCIECZKA STUDENTÓW POLITECHNIKI WARSZAWSKIEJ DO ŁODZI.

Celem zwiedzenia tutejszych zakładów przemysłowych przybywa dziś do Łodzi wycieczka studentów politechniki warszawskiej. W wycieczce tej bierze udział 36 osób z profesorami na czele. Wydział oświaty i kultury, pragnąc przyczynić się do umożliwienia studentom warszawskim zwiedzenia łódzkich zakładów przemysłowych, przygotował dla wycieczki noclegi w miejskiej szkole handlowej przy ul. Kilińskiego 109.

Szpitalnictwo miejskie w lutym. W szpitalach miejskich leczyło się w m. lutym ogółem 1431 osób, do szpitali prywatnych wydział zdrowotności publicznej skierował 224 osoby. Z pozostałymi z miesiąca stycznia leczyło się w szpitalach prywatnych na rachunek magistratu 743 osoby. W miesiącu lutym w szpitalach miejskich było 22,136 dni szpitalnych, w szpitalach prywatnych 16767 dni szpitalnych, w zakładach położonych w m. lutym do szpitali miejskich i prywatnych na rachunek magistratu m. Łodzi, było chorych płatnych 279, chorych częściowo płatnych lub płatników wątpliwych — 312, bezpłatnych 336.

Dodatek za wysługę dla urzędników. Na podstawie okólnika prezydjum rady ministrów, wyjaśniającego ustawę z dnia 23 października 1923 r. o uposażeniu funkcjonarjuszy państwowych omówione zostały sprawy dotychczas uwzględniania przy zaszeregowaniu do szczebla, zaliczonego do wysługi lat czasu poprzedniej służby i pracy zawodowej.

Według okólnika tego dotyczy się to tylko tych funkcjonarjuszy, którzy mieli w myśl ustawy z dnia 13 lipca 1920 roku prawo dodatku za wysługę lat t. j. do funkcjonarjuszy stałych. Natomiast niema to zastosowania dla funkcjonarjuszy prowizorycznych.

Okólnik dalej wyjaśnia, że funkcjonarjuszom prowizorycznym przy ustalaniu szczebla należy uwzględnić jedynie czas służby państwowej polskiej. p.

Zniżka taryfy rzeźni miejskiej. W związku ze zniżką cen węgla, robocizny oraz zwiększeniem się frekwencji, magistrat postanowił — w myśl wniosku wydziału przedsiębiorstw miejskich — obniżyć taryfę opłat, pobieranych w rzeźni miejskiej, o 20 procent. Ta wydatna zniżka opłat w rzeźni powinna wywrzeć swój wpływ na kształtowanie się cen mięsa.

Posiedzenie delegacji wydziału oświaty i kultury. We wtorek, dnia 1-go kwietnia rb., o godz. 7 wieczorem, odbędzie posiedzenie delegacji wydziału oświaty i kultury w lokalu biura wydziału (Piramowicza 3). Na porządku dziennym m. in. — następujące sprawy: 1) planu walki ze ślepotą, 2) zorganizowania poradni dla abiturjentów szkół powszechnych, 3) przyznania subsydjów towarzystwu uniwersytetu lubelskiego, szkole handlowej przy stowarzyszeniu kupców i przemysłowców, Szkole rzemiosł towarzystwa „Resursa rzemieślnicza", 4) przyznania dwóch stypendjów dla młodzieży akademickiej w Warszawie, 5) pokrycia kosztów utrzymania jednego kuracjusza w sanatorjum dla młodzieży akademickiej w Zakopanem.

Ogólne zebranie czerwonego krzyża młodzieży. Polski czerwony krzyż młodzieży zawiadamia, iż w środę, dnia 2 kwietnia rb. o godz. 4 pop poł. w pierwszym terminie o godz. 4 min. 30 w drugim terminie odbędzie się ogólne zebranie czerwonego krzyża młodzieży w sali stowarzyszenia handlowców polskich przy ul. Piotrkowskiej nr. 108.

Uprasza wszystkich kierowników kół o przybycie na powyższe zebranie, jak również wszystkie osoby interesujące się działalnością czerwonego krzyża młodzieży.

Ofiary.

Ofiarowane przez personel Sp. Akc. S. Rosenblatta na cele dobroczynne 2,000,000,000 (dwa miljardy mk.) do dyspozycji prezesa Józefa Rozenblatta, ten ostatni przeznacza:

Dla najbiedniejszych na ręce biskupa Tymieneckiego T. E. mk. 500,000,000.

Dla Chrześcijańskiego Tw. Dobroczynności m. Łodzi mk. 500,000,000.

Dla Towarzystwa Niesienia Pomocy Umysłowo - Chorym mk. 500,000,000.

Dla szkoły głuchoniemych „Ezras Ilmim", Zielona 23 — mk. 250,000,000.

Dla 1-szego Schroniska przy ulicy Smugowej na ręce p. S. Tykocinerowej mk. 250,000,000.

Szczery żal i współczucie Rodzinie zmarłej 2168

B. P.

Rachmilowej LIPSZYC

wyrażają robotnicy wszystkich oddziałów

Tow. Akc. R. Lipszyc.

Z powodu śmierci 2189

B. P.

Rachmilowej

LIPSZYC

rodzinie zmarłej wyrażamy szczere współczucie

Leonowie Kaftal.

Dnia 28 marca r. b. po ciężkich cierpieniach zmarł długoletni członek naszego Związku

WIKTOR KOWALSKI

przeżywszy lat 44.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek o godz. 4 po Poł. ze szpitala małż. Poznańskich, na który zaprasza

Zarząd Związku Robotników metalowych.

Taryfa opłat za przewóz karetkami pogotowia.

W myśl uchwały rady miejskiej z dn. 20 b. m. miejski oddział przewozu chorych pobiera obecnie następujące opłaty za przewóz karetkami pogotowia ratunkowego: za przewóz do szpitala w śródmieściu w dzień 2 fr. zł., w nocy 3 fr. zł., za przewóz ze szpitala w śródmieściu do domu w dzień 2 fr. zł., za przewóz do szpitala zamiejskiego w dzień 3 fr. zł., w nocy 5 fr. zł., za przewóz ze szpitala zamiejskiego do domu w dzień 3 fr. zł., za przewóz z dworca kaliskiego do domu w dzień 3 fr. zł., w nocy 5 fr. zł., za przewóz z dworca wiedeńskiego do domu w dzień 2 fr. zł., w nocy 3 fr. zł.,

Wydział zdrowotności publicznej upoważniony jest do zmniejszenia w wyjątkowych wypadkach opłat maksymalnych za przewóz chorych, rozkładania opłat tych na raty, ewentualnie zwolnienia od nich stałych ubogich mieszkańców m. Łodzi.

Opłaty targowiskowe. Zgodnie z wnioskiem wydziału przedsiębiorstw miejskich, magistrat postanowił z dniem 1 kwetnia zwaloryzować miejskie opłaty targowiskowe w sposób następujący:
a) za zajęcie 1 m. kw. — 0,10 fr. zł.
b) za zajęcie poniżej 1 m. kw. 0,05 fr. zł.
c) za postój wozu jednokoń. 0,75 fr. zł.
d) za postój wozu wdukoń. 1,000 fr. zł.

CASINO

Klasyczny epokowy film — Prawdziwa uczta dla zwolenników i przeciwników kinematografu.

MESSALINA

słynne arcydzieło
ENRICO GUAZZONI

w wykonaniu najświetniejszych artystów i artystek włoskich... słynnych z talentu i wyjątkowej urody. 2219

Oszałamiające obrazy orgiastycznych scen, uczt cezarów rzymskich.

Urodziwi pretorjanie, piękne grzesznice, śmiertelne walki gladjatorów, tragiczne wyścigi kwadryg. Rozpasanie zmysłów, szaleńcze uczty, wyrafinowane okrucieństwo.

MESSALINA -- rozpustnica w purpurze cesarskiej.

MESSALINA -- Najpiękniejsza i najprzewrotniejsza kobieta świata.

Początek przedstawień o 3-ej.

Ceny niepodwyższone.

CASINO

Ponowny strejk w Widzewskiej Manufakturze.

Zarząd fabryki wbrew umowie, obniżył robotnikom płace.

Jak już donosiliśmy, w poniedziałek w „Widzewskiej Manufakturze" wynikł strejk tkaczy z powodu obniżenia przez administrację, płac robotnikom tkalni.

Jednakże po odbytej konferencji w inspektoracie pracy robotnicy przystąpili do pracy w oczekiwaniu konferencji zwołanej na poniedziałek dnia 31 bm.

Tymczasowo onegdaj, gdy dokonywano wypłaty robotnikom, ci skonstatowali, iż zarobki ich wynoszą o 11 proc do 30 proc. mniej, niż płace w całym przemyśle włókienniczym.

Wobec powyższego robotnicy tkalni po odbytem zebraniu rozpoczęli ponowny strejk.

Gdy robotnicy monitowali administrację, odpowiedziano im, że z powodu „naprzykrzania się" fabryka czynna będzie tylko 3 zamiast 6 dni w tygodniu.

O powyższem delegacj fabryki zawiadomili klasowy związek włókienniczy, który stwierdził, iż „Widzewska Manufaktura" wystąpiła sprzecznie z przyrzeczeniem dyrektorów fabryki na konferencji w inspektoracie pracy, gdzie przyrzekli, że robotnicy nie będą mniej zarabiali, niż w całym przemyśle włókienniczym.

Związek zwrócił się do inspektora pracy o interwencję, który na poniedziałek zwołuje u siebie wspólną konferencję w celu zrewidowania płac robotników „Widzewskiej Manufaktury". b.

Powrotna fala redukcji.

Objęła cały szereg fabryk.

Po chwilowem ożywieniu rozpoczyna się znów redukcja pracy w przemyśle włókienniczym.

Fabryki redukują dni pracy w tygodniu i tak „Bławat Łódzki" do 4-ch dni w tygodniu, G. B. Drabkin do 3-ch dni, Ludwik Domanowicz do 4-ch dni, Adolf Daube, do 2-ch dni, A. Lifszyc wymówił na 2 tygodnie, J. Rychter do 2-ch dni w tygodniu zredukował i J. Ch. Praszkier do 2-ch dni w tygodniu. b.

Charakterystyczny zatarg o przerwę obiadową

w tomaszowskiej przędzalni wełny czesankowej.

W tomaszowskiej przędzalni wełny czesankowej dotychczas pracowano bez przerwy obiadowej na 2 zmiany.

Onegdaj administracja firmy wystąpiła z propozycją, by zaprowadzić dwugodzinną przerwę obiadową.

Robotnicy na to się nie zgodzili i domagali się pracy bez przerwy.

W związku z tem przybyło 2-ch przedstawicieli firmy do Łodzi do inspektoratu pracy, by sprawę tę wyjaśnić.

Z powodu nieobecności okręgowego inspektora pracy, przyjął delegacje inspektor Kuliczkowski, któremu dyrektorzy fabryki wyjaśnili, że przerwa musi być, gdyż przędza się niszczy podczas jedzenia obiadu przy maszynach i z tego powodu, że podczas pracy bez przerwy ostatnie 2 godziny są nieprodukcyjne.

W odpowiedzi p. inspektor pracy oświadczył, że w myśl ustawy o pracy w przemyśle i handlu firma winna po 6 godzinach pracy wprowadzić przerwę nie krótszą niż godzinną. b.

—XX—

Tramwajarze żądają wyrównania płac.

Dnia 19 marca rb. pracownicy ŁEŁ. zwrócili się za pośrednictwem swego związku do dyrekcji KEŁ. z żądaniem wyrównania utraconych w swoim czasie procentów które wykazała komisja do badania drożyzny. Pracownicy wówczas z powodu krytycznego stanu finansowego KEŁ tej podwyżki nie otrzymali.

Obecnie stosunki finansowe KEŁ. znacznie się poprawiły, wobec tego pracownicy zwrócili się do dyrekcji o wyrównanie płac. Dnia 29 marca rb. o godz 12 przedpołudniem odbyła się konferencja w dyrekcji KEŁ. przy współudziale inspektora pracy p. Wyżykowskiego, która nie dała pozytywnego rezultatu i ze strony p. inspektora.

Dyrekcja KEŁ. odmowę żądań motywowała tem, że płace pracowników zwaloryzowane są.

Pracownicy KEŁ. zwołują na poniedziałek ogólne zebranie celem powzięcia uchwał w sprawie dalszej akcji o wyrównanie płac.

ZLIKWIDOWANIE STREJKU W OPATÓWKU.

W Opatówku od 3-ch tygodni trwał strejk w przemyśle włókienniczym, gdyż robotnicy zarabiali mniej, niż robotnicy łódzcy. Obecnie strejk został zlikwidowany przez podwyższenie zarobków robotniczych o 10 proc., wskutek czego różnica w zarobkach wynosi tylko 5 proc. b.

Magistrat contra związek pracowników miejskich.

Zatarg o przedłożenie świadectw i zmianę przepisów służbowych.

Jak już doniósł „Express Wiecz." od kilkunastu dni trwa między magistratem a związkiem zawodowym pracowników miejskich dość poważny zatarg, wynikły na tle zażądania przez magistrat od wszystkich urzędników i oficjalistów, zatrudnionych w wielu wypadkach już kilkanaście lat świadectw szkolnych, świadectw pracy, obywatelstwa polskiego, zaświadczenia z I instancji władz politycznych, świadectwa stanu cywilnego i życiorysu.

Pracownicy żądaniu temu zadość nie uczynili, motywując to tem, iż pracą swą dali dowód zdolności pełnienia obowiązków.

Na odmowę związku pracowników przysłał magistrat w odpowiedzi zawiadomienie, iż żądania swe nadal podtrzymuje, podkreślając jednocześnie, iż nie składanie świadectw przez pracowników magistratu udowadnia iż związek zawodowy pracowników miejskich zasłania sobą elementa nielojalne względem Państwa Polskiego.

Zarząd związku wezwał swych członków do bezwzględnego wstrzymania się od składania świadectw do chwili uzgodnienia tej sprawy pomiędzy związkiem pracowników miejskich a magistratem m. Łodzi.

Na to magistrat pismem od siebie zawiadomił, iż za niezłożenie dokumentów grozi pracownikom pełne konsekwencje, z tytułu tego wynikłe.

Na ostatniej konferencji w sprawie zmian w pragmatyce służbowej pracowników miejskich najważniejszym punktem była sprawa przepisów, uchwalonych przez byłą radę miejską.

Obecny magistrat nosi się z zamiarem poddania rewizji wspomnianych przepisów, na co pracownicy miejscy zgodzić się nie chcą, twierdząc, iż przepisy te są prawomocne, jako uchwalone przez radę miejską.

Stanowisko pracowników miejskich znajduje oparcie na ustawie o radach miejskich, i 3 letnim terminie zmian politycznych na terenie magistratu.

Przeprowadzenie zmian w dotychczasowych przepisach mogłoby wytworzyć precedens dla każdego magistratu w Łodzi, któryby rościł sobie prawo poddawania rewizjom wszelkich uchwał poprzedniego magistratu. p.

Farmaceuci Kasy Chorych protestują

przeciwko zwolnieniu ich z zajmowanych stanowisk

W dniu wczorajszym do inspektora pracy zgłosiła się delegacja związku farmaceutów Rzeczypospolitej oddział w Łodzi, która oświadczyła inspektorowi Kuliczkowskiemu, iż składa protest przeciwko ogłoszeniu komisarza kasy chorych Giegartowskiego w sprawie zwolnienia farmaceutów, którzy nie stawią się do pracy w terminie oznaczonym przez komisarza.

Inspektor pracy Kuliczkowski oświadczył, iż przyjmuje skargę do wiadomości i przedstawi ją okręgowemu inspektorowi pracy. b.

Zjazd naczelników powiatowych izb skarbowych.

Stwierdził zwiększenie się wpływów podatkowych.

W dniu wczorajszym w izbie skarbowej odbywał się zjazd naczelników skarbowych powiatowych.

Zjazdowi przewodniczył dyrektor izby skarbowej p. Towarnicki. Omawiano głównie sprawę ściągania podatku majątkowego i ustalono skład osobowy komisji szacunkowych dla wymiaru tego podatku.

Co do wpływów z podatku majątkowego, to ostatnio zarówno w Łodzi, jak i w powiecie wpływy zwiększyły się, a to dzięki energicznie przeprowadzonej egzekucji należnych kwot podatkowych. b.

Ze sportu.

Schönenberger Kicker — Ł. K. S. 5:6 (0:3).

Goście wnoszą do gry szybkie tempo. Atak strzela dużo, lecz nieceinie.

ŁKS. grał lepiej niż na poprzednich zawodach zwłaszcza atak potrafił wykorzystać niemal wszystkie możliwe pozycje.

Bramki dla ŁKS. zdobyli Lange 2, Durka 2, Miller 1 i Fejr z karnego.

Dla gości — lewy łącznik 4, oraz prawy 1.

Sędziował słabo p. Weliszek.

Szczegółowe sprawozdanie we wtorkowym numerze.

Kalendarz podatkowy.

W nadchodzącym m. kwietniu przypadają terminy wpłaty następujących ważniejszych podatków bezpośrednich:

Do dnia 15 kwietnia wpłacona być winna 1-sza rata podatków gruntowych.

Do dnia 15 kwietnia wpłacony być musi podatek przemysłowy od obrotu najmniejszych przedsiębiorstw z 2-go półrocza 1923 roku.

Do dnia 15 kwietnia uiszczone być muszą miesięczne wpłaty od obrotu osiągniętego w marcu rb.

Do dnia 23 kwietnia złożone być winne zeznania do podatku dochodowego na rok 1924 przez osoby fizyczne i spadki wakujące w dn. 1 maja rb.

W dniu 23 kwietnia upływa termin wpłacenia przez osoby prawne całej kwoty podatku dochodowego, przypadającego od dochodu wykazanego w zeznaniu za r. 1923-ci.

Nadto w ciągu 7-miu dni od dokonania wypłaty uposażeń uiszczony być winien — jak co miesiąc podatek dochodowy, potrącony przez pracodawców.

Wreszcie płatne być winny bez zwłoki wszystkie te podatki, na które płatnicy otrzymali nakazy płatnicze ze wskazaniem terminu płatności w kwietniu rb.

Pozatem w dalszym ciągu egzekwowane będą zaległości 2-ej raty podatku majątkowego, niewypłaconej w terminie płatności, który upłynął z dn. 26 b. mies.

Zarówno przy egzekwowaniu zaległości jak i przy wpłacaniu ich po upływie ostatecznego terminu doliczane będą wysokie kary za zwłokę, a przy podatku majątkowym i przy podatkach i opłatach, na które podatnicy otrzymują nakazy płatnicze podwyższane będą stawki wymiaru.

POWODZENIE PREMJÓWKI DOLAROWEJ.

Warsz. kor. „Republiki“ telefonuje: Premjówka pożyczka dolarowa, stanowiąca korzystną lokatę dla posiadaczów drobniejszych odcinków banknotów dolarowych i dająca szanse wygrania znacznych premji, wypłacanych w walucie dolarowej, znalazła nadspodziewanie duże powodzenie w całem Państwie. — W niektórych miejscowościach zabrakło obligacji, niewysłanych w odpowiedniej ilości. Prowincjonalne oddziały PKKP. zwracają się do centrali po nowe obligacje, a niektóre z nich w imieniu swej klienteli proszą o wyznaczenie późniejszego terminu pierwszego ciągnienia premji, aby szanse wygrania udostępnić możliwie największej liczbie posiadaczów premjówki.

Czytajcie „Express Wieczorny“.

GIEŁDY.

RYNEK WALUTOWY.

Dolar w obrotach prywatnych nadel kształtuje się zniżkowo. Płacono 9,300000

W tych warunkach jest ogromny nacisk na P. K. K. P., wobec braku odbiorców prywatnych. Wczoraj skupił tutejszy oddział 23.750 dol. co w porównaniu z normalną przeciętną 1.000 dol. oznacza 22.750 dol. wzrostu.

GIEŁDA URZĘDOWA.

GOTÓWKA.

Dolary 9,350.000—9.300.000.
Dolary kanad. 8,890.000.
Franki franc. 508.000—507.000.
Funty ang. 40.000.000—39.950.000.

CZEKI.

Belgja 402,850—400.700.
Holandja 3,455.000—3,435.000.
Londyn 40,250.000—40.000.000.
Nowy Jork 9,350.000—9,300.000.
Paryż 514,250—510.400.
Praga 278,250—265,700.
Szwajcarja 1,621.000—1,612.000.
Sztokholm 2,475.000.
Wiedeń 132,10—130,95.
Włochy 405,100—402,500.
Złoty frank 1,800.000.
Miljonówka 1,000.000—950.000—1,000.000.
Bony złote 1,350.000—1,400.000.
Pożyczka dolarowa 5,645.000—5.650.000.

Tendencja bez zmiany.

WIECZORNA POGIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa, 29 marca.

Dolary 9.375
Tendencja dla walut i akcji mocna.
Cegielski 2.600
Chodorów 22.500
Parowozy 1.900
Zieleniewski 42.500
Nafta 1.900
Nobel 7.250
Bank Przem. Lw. 2
Bank Sp. Zarob. 22
Bank dla H. i P. 5.350
Rudzki 8.250
Lilpop 3
Starachowice 15.750.
Węgiel 30
Ostrowiec 36
Borkowski 6—6.10 0
Żyrardów 1.760
Lokomotywy 2.500

GIEŁDY ZAGRANICZNE.

PAT. GDAŃSK, 29 maraca — Notowania końcowe.

Na Warszawę 0.618—0.622
100 bilj., mk. niem. 129.924--130.376
Marek rentowych 131.421—132.079
Jeden milj, mk. polsk. 0.627--0.630
Dolary 579.55 -- 582.45
Telegraficzna wypłata na Londyn 25.00—25.00
Na Nowy Jork 579.15—582.10
Na Zurych 100.87—101.38
Na Paryż 32.17—32.33
Na Warszawę 0.625—0.524

PAT. — LONDYN, 29 marca. — Zamknięcie giełdy

Nowy Jork 429.87
Francja 76.42 i pół
Włochy 99
Niemcy 18.750 biljonów
Austrja 305.500

PAT. — ZURYCH, 29 marca — Zamknięcie giełdy

Nowy oJrk 576 i pół
Londyn 24.85
Paryż 31.83
Medjolan 25.00
Wiedeń 0.0081 i jedna czwarta

WIECZORNA POGIEŁDA ZURYSKA

Zurych, 29 marca.

Nowy Jork 5.77
Londyn 24.79 i pół
Paryż 31.67 i pół

RESTAURACJA „SAVOY“ RESTAURACJA

Dziś i jutro

Five o'clocki

o g. 5 pp. nowe tańce ulubionego duetu

DOLORES

— Wejście bezpłatne. —

obróbkę drzewa

na maszynach

Wykonywa Fabr. Wyr. Drzewnych

„XYLOS“

Napiórkowskiego 59.

Palta i kostjumy

najnowszych fasonów na nadchodzący sezon w wielkim wyborze już nadeszły

Na składzie wielki wybór sukien i bluzek oraz wykwintna bielizna damska.

S. ALTER, Łódź

Piotrkowska 68.

Warunki dogodne.

1614-7 Ceny bardzo przystępne.

Mechaniczne Warsztaty Samochodowe

„Samochód“

Sp. z ogr. odp.

Nowo-Zarzewska № 44.

Telefon czynny **30-27**

W. M. ARKUSFELD
MECHANICZNA FABRYKA MEBLI BIUROWYCH
ŁÓDŹ CEGIELNIANA 114

Obecnie zredukowane o 20 proc. ceny.

Biurko żal. duże	297
Biurko żal. średnie	260
Biurko żal. jednoszafkowe	185
Biurko płask. podw.	260
Biurko płask. duże pojed.	176
Biurko płask. średnie	163
Biurko płask. jednoszafkowe	135
Stoły biurowe ozdobne	102
Stoły z 2 szybrami	92
Szafki żal. pojed. z 27 przedz.	150
Szafki żal. potz. z 50 przedz.	310
Stoliki pod maszynę jednoszafk.	60
Stoliki okrągłe	57
Fotele	35

Każdy punkt=frankowi złotemu.

Wymienione artykuły są również po powyższych cenach do nabycia w firmie

A. I. Ostrowski, Piotrkowska 55.

JUŻ NADESZŁY i SĄ DO NABYCIA w WARSZAWIE

SAMOCHODY

LIMOUSINE
COUPÉ DE VILLE
CABRIOLET
TORPEDO

FABRYK „DELAUNAY-BELLEVILLE“
„FARMAN-AUTOMOBILES“

Czasowo w Salonie Wystawowym T-wa Akc. **„PROMET“** Al. Jerozolimska № 43. Teleton 133-78.

Poważni i wprowadzeni fachowcy poszukiwani jako przedstawiciele we wszystkich miastach prowincji.
Oferty tylko z pierwszorzędnemi referencjami składać pod powyższym adresem.

UWAGA! Korzystając w reprezentowanych fabrykach z długoterminowych kredytów we fr. fr. Przedstawicielstwa mają możność ustępowania tych kredytów Sz. Klijenteli. 2175

SALA FILHARMONJI (NARUTOWICZA 20). | SOBOTA 5 kwietnia — 1924 — | **TOW. „HAZOMIR“ w ŁODZI.**

pod batutą prof. **J. Fajwiszysa**

Oratorjum Haydna

Stworzenie Swiata

Udział biorą: **Ruth Rene, M. Rudinow i E. Żałudkowski, chór mięszany tow. Hazomir** oraz **Orkiestra Filharmonji Łódzkiej.**

Początek o godz. 3.15 wiecz.

Bilety w kasie Filharmonji.

2211

SALA. TOW. „HAZOMIR“ (Al. Kościuszki 21).

W poniedziałek dnia 31 marca 1924 r. w pierwszą rocznicę śmierci

b. p. BROMBERGA-BYTKOWSKIEGO

byłego przewodniczącego organizacji „Hitachduth“ i prezesa tow. „HAZOMIR“ w Łodzj odbędzie się

UROCZYSTY WIECZÓR

poświęcony Jego pamięci.

Program składa się z przemówień, recytacyj utworów zmarłego i produkcji muzycznych. Udział biorą: **Dr. Wilhelm Fallek, poseł A. Lewinson, chór Hazomiru** pod dyrekcją prof, **J. Fajwiszysa i inni.**

Początek o godz. 8.30 wiecz.

Teatr „SCALA" Cegielniana 18

Trzy gościnne występy teatru „Letniego" w Warszawie pod dyrekcją i udziałem

Teatr „SCALA" Cegielniana 18

ANTONIEGO FERTNERA

oraz **całkowitego zespołu.**

Środa 2-go, Czwartek 3-go, Piątek 4-go Kwietnia b. r., o godz. 8.30 wieczór

odegraną będzie znakomita komedja w 3 aktach Moucey'a, — przekład W. Perzyńskiego. —

PAN NACZELNIK... TO JA!

W wykonaniu:

Mumuche	Antoni Fertner	Tuvache	Czesław Skonieczny	I-sza Pani	Małgorzata Lenerówna
Payard	Władysław Walter	Policjant № 13	Mieczysław Gielniewski	II-ga Pani	Marja Kordecka
Baron de Sandivolte	Czesław Knapczyński	Julja Cherpitel	Mila Kamińska	Przechodzeń	Jan Sierpiński
Clavencin de Rillettes	Karol Jarszewski	Izabella de Sandivolte	Marja Gella	Rowerzysta	Stanisław Kwiatkowski
Cherpitel, naczelnik stacji	Karol Rdzawicz	Zenobja	Helena Pawłowska	Chłopak	Julja Kochanowska
Kontroler	Stefan Wrącki	Józefina	Marja Chaveau	Stróż stacyjny	Jerzy Stopiński
		Małgorzata	Helena Peszyńska	Tłum.	

Akt I-szy: Na werandzie małej knajpki pod dworcem kolejowym w Paryżu. Akt II i III-ci: Na stacji kolejowej w Mocheville.

Reżyserowali: Dyr. **Antoni Fertner i Emil Chaberski.** Dekoracje projektował **W. Drabik** wykonał **A. Kozłowski.**

Bilety do nabycia w kasie teatru od 11 rano do 8 wiecz. bez przerwy.

CYRK CINISELLI

Dziś 8.30 w. —

— **Dziś** —
o g. 4 dla dzieci
WEJŚCIE BEZPŁATNE.

42 dzień wielkiego międzynarodowego turnieju **Walki Francuskiej** o nagrodę 5,000 fr.

Dziś walczą 3 pary zajmujące

I para trzecie spotkanie **Hamelii** z żelaznym zapaśn. **Michelsonem.** **Hamela** (Łódzki siłacz). **Chaim Michelson** najś. żyd. żel. zap. (Libawa)

II para. Decydujące spotkanie **Anzelesku** (Szampion Rumunji?. **Spiewaczek** Szamp. świata (Czechosłowacja).

III-cie spotkanie dwóch techników walki francuskiej kto zwycięży **Czarna Maska—Petersen** (tajemn. zap.) Szamp. świata (Danja)

Ponadto cały wspaniały program cyrkowy

Dyrekcja koncertów: Alfred Strauch.

— SALA FILHARMONJI —

DZIŚ, dn. 30 marca 1924 r. o g. 4 ej p. p.
Prześliczne opowieści,
wesołe wierszyki, cudowne

BAJKI

opowie dzieciom

Kazimiera RYCHTERÓWNA

PROGRAM:
O trzech niedźwiedziach.
Przygoda w lesie.
Straszna historja z zapałkami.
Historja o chłopcu, który nie chciał jeść zupy.
Nowe szaty królewskie.
Bitwa.
Deszcz majowy.
Fragmenty z powieści Sienkiewicza „W pustyni i w puszczy".

Bilety do nabycia w kasie Filharmonji codziennie od godz. 10—1-ej oraz od 3—6 w.

Poszukuję

wspólnika

z kapitałem od 500—800 dolarów do udziału w przedstawicielstwie poważnego artykułu na całą Polskę.
Oferty sub. „G. W.". 2174

Na kredyt wszystkim

a w szczególności P. T. Urzędnikom wszelkie towary manufakturowe:

madepolamy, kreasy, towary bieliźniane, zefiry na koszule, pościelowe, prześcieradła, obrusy, ręczniki, szewioty, bostony, gabardiny, ubraniowe, kostjumowe, trote, satyny, podszewki, chustki

jedwabne koronkowe szale zagraniczne oraz **pończochy**

sprzedaje po cenach bardzo niskich i na dogodnych warunkach

I. Szperling

Łódź, Piotrkowska № 39,
Telefon 21—24.
oficyna, lewe wejście I piętro.

!! Najtańsze źródło zakupu !!

Na Raty!!

za 1/3 gotówki

Madepolamy, silezje, różne płótna, surówki, zefiry, pościelowe, purpury, prześcieradła, obrusy, serwety, ręczniki, kołderki, kostjumowe i ubraniowe towary, szewioty, batysty, etaminy, **frote kolorowe, deseniowe i białe, krepony białe i kolorowe, firanki białe i kolorowe. Gotowa bielizna damska i męska, ubrania męskie i palta damskie.**

NAJDOGODNIEJSZE WARUNKI! CENY ZNIŻONE!

„WYGODAPOL"

Konstantynowska 3 (w podwórzu)

Samochód

22 H. P. 4 osobowy

marki „Protos" (Torpedo) w ruchu i w najlepszym stanie z powodu wyjazdu **do sprzedania**
Oferty do „Republiki" sub. „Silva".

---

3 POKOJE

z kuchnią i wszelkiemi wygodami, w centrum miasta, oraz całkowite komfortowe urządzenie meblowe
Oferty do admin. „Republiki" pod „Komfort". 2207—1

Lecznica chorób zębów
Lekarza-dentysty H. PRUSS
: 145 Piotrkowska 145 :
Plombowanie, wprawianie zębów.
Opłata podług taksy.

Świetna Okazja!!!

Kupuję stare **płyty** gramofonowe
oraz
zamieniam i sprzedaję nowe.
Wielki wybór **gramofonów.**

Fr. Czurapski

ul. Konstantynowska № 5
2183 prawa oficyna parter, m. 28.

Potrzebne natychmiast

2 panny

gorseciarki za dobrą zapłatą.
Zgłosić się R. Nowak, ulica Główna № 12. 2151—1

Wszystkim wiadomo,
iż najlepszą i najsmaczniejszą jest

HERBATA E. W. I. G.

Nr. Nr. 17 i 24

Żądać wszędzie.

Nowości sezonowe NADESZŁY

ETAMINY
BATYSTY
SATYNY
ZEFIRY
FULARY i t. p.
— POLECA —

ROMAN ARBUS

Łódź, Przejazd № 1, tel. 19-91
Ceny przystępne, dogodne warunki

Do sprzedania
Młyn motorowy w Aleksandrowie.
Wiad. Aleksandrów pod Łodzią, H. Danciger ul. Lutomierska. 2015-2

SZUKAMY weksla

na sumę 500 złotych pł. 25.-3 1924 r. na zlecenie S. Dawidowicza, wyst. „Przemysł Krajowy" właść. B-cia M. i J. Dąbek.
Posiadacz wekslu może zwrócić się do firmy B-cia M. i J. Dąbek. Piotrkowska 27. 95-1

ZAMIENIĘ mieszkanie

dwupokojowe z kuchnią na parterze w śródmieściu za dopłatą na takież na piętrze.
Wiadomość: u p. J. Wekslera, Piotrkowska № 58. 2154-3

LILIPUCI

potrzebni na wyjazd wiadomość: Warszawa. Chmielna 33, m. 1 2106-2

MEDYK
klin. sem.—pracował na oddz. chirurg., położniczo-ginekolog. i in.—poszukuje od zaraz odpowiedniej posady u lekarza lub w szpitalu.
Zgłosz. pod „Medyk" do „Republiki". 2093

Poszukiwana

sprzedawczyni rutynowana z kilkuletnią praktyką, obeznana z branżą galanteryjną. Zgłosić się: od 8—10 wiecz.
2141 2 **Zachodnia 15, Gindzberg.**

Kapelusze damskie

Dzielna № 35, m. 2
parter, front, od 3-ej po poł.

Dr. med.

J. Imich

Zawadzka 35
Choroby uszu, nosa, gardła i krtani
Przyjm. od 11—1 4—6 734—1

Szanownego złodzieja

który w piątek między godziną 12-ą a 1 i pół w południe w czasie mej nieobecności przywłaszczył sobie garderobę moją. Upraszam o zwrot takowej za wynagrodzeniem 800 miljonów mk. Dyskrecja pod słowem honoru zapewniona. Proszę dzwonić pod № telefonu 52.
W. Schweitzer Piotrkowska 114.
Tel. 52. 2220

Sklep suchy

widny, pokój i kuchnia przy ulicy Dzielnej

do odstąpienia.

Oferty w adm. „Republiki" pod P. C. 2201—1

Posady

praktykantki biurowej poszukuje panienka, chrześcijanka, z 4 kl. wykszt. i pół roczną praktyką biurową, władająca polskim i niemieckim i pisząca na maszynie. Wynagrodzenie obojętne. Łaskawe zgłoszenia sub. „M.R. 17" do adm. „Republiki". 2128-1

Pierwszorzędny Krawiec Męski
S. PROMNICKI, Łódź
Zawadzka 26 I piętro front
przyjmuje obstalunki podług najnowszych modeli
po cenach konkurencyjnych. 748—4

WYROBY ŻYRARDOWSKIE

poleca w wielkim wyborze hurtowo i detalicznie
— po cenach zniżonych. —
W. ALTMAN, Piotrkowska 59.
(W podwórzu 2-gi sklep na lewo).

Prasa, znawcy, kinolodzy, kinomani, oraz 20 tysięcy osób, którzy dotychczas podziwiali, jednogłośnie stwierdzili, że film

„Helena i Upadek Troi"

jest bezsprzecznie najpotężniejszym arcydziełem doby ostatniej.
Kto dotychczas nie widział — niech podąży!

2184

KINO LUNA.

ZARZĄD RYSKIEGO BANKU HANDLOWEGO

ma zaszczyt zaprosić pp. Akcjonarjuszów na mające się odbyć w dniu 26 Kwietnia r. b. w Rydze, o 5-ej po poł., w lokalu Banku

Zwyczajne Walne Zgromadzenie

Porządek dzienny:

1) Sprawozdanie za rok 1923 i udzielenie Zarządowi absolutorjum,
2) Określenie dywidendy za rok 1923,
3) Zmiana Statutu,
4) Wybory,
5) Ewentualne wnioski Akcjonnrjuszów.

Akcjonarjusze, życzący sobie przyjąć udział w Walnem Zgromadzeniu, winni przedstawić swoje akcje,nie później niż na 7 dni przed Walnem Zgromadzeniem, w Rydze, w Centrali Banku, lub jego Filjach w Łotwie i na Litwie, w Polsce — **w Polskim Akcyjnym Banku Komercyjnym Sp. Akc. w Warszawie lub Łodzi,** w Estonji — w Banku Przemysłowo-Hundlowym w Rewlu, w Niemczech — w Dyrekcji Discontogesellschaft, Berlin, w Darmstädter und Nationalbank, Kommanditgesellschaft auf Aktien, Abteilung Behrenstrasse, lub w Centralbank Aktiengesellschaft (przedtem R. Landre K. a. A.), Pariser Platz 2, w Berlinie.

Akcjonarjusze nie mogący przedstawić swych akcji, mogą udowodnić swe prawa na takowe wszystkiemi rozporządzalnemi środkami.

O ile Walne Zgromadzenie nie dojdzie do skutku 26 Kwietnia, **odbędzie się w dniu 12 Maja r. b. w Rydze o godz. 5 po południu Zgromadzenie,** które będzie w każdym wypadku prawomocnem.

Biuro Dzienników i Ogłoszeń

Łódź, Piotrkowska 81 — telef. 12-98 — „PROMIEN" Łódź, Piotrkowska 81 — telef. 12-98 .—

Przyjmuje prenumeratę i ogłoszenia **do dzienników:**
warszawskich, krakowskich, lwowskich, poznańskich oraz wszystkich miejscow.

Tygodników:
Swiat, Tygodnik Ilustrowany. Bluszcz, Wiadomości Literackie, Biblioteka Dzieł Wyborowych. Gnzeta Sportowa, Dziennik Ustaw, Monitor Polski i t.d.

Nadto stale posiada:
Berliner Tageblat, Rul, Vosische Zeitung, Berliner Ilustr Zeitung, Elegante Weht, Die Dame, Sport im Bild, Die Woche. Jugend, Jungeselle.

Klamry i opaski dżetowe

— RĘCZNEJ ROBOTY. —
Przyjmuje się obstalunki według wzorów.
ANDRZEJA 43, m. 13 (lewa oficyua).
1768—6

Ważne dla szkół

STOWARZYSZEŃ i t. p.
Film „Helena i Upadek Troi" może być demonstrowany dla większych grup codziennie w godzinach przed i popołudniowych po cenach ulgowych.
Umowy z dyrekcją kinematografu „Luna" codziennie od godz. 12-ej do 2-ej po poł. lub wieczorem od 7-ej do 9-ej.

DO SPRZEDANIA

2 weksle protestowane po Mk. 2oo.ooo.ooo.--
Wystawca: N. JAKUBOWICZ, Łódź, ulica Franciszkańska № 36.
1 weksel protestowany na Mk. 5oo.ooo.ooo.--
Wystawca: M. Winter, Łódź, ul. Zachodnia № 42.
Zlecenie: J. GRYNBERG, Łódź, ul. Gdańska № 17.
Powyższym wekslom nadana klauzula egzekucyjna.
Restel i Królewski. Skład i fabryka sukna, Łódź, ul. Andrzeja 4.

Pończochy zagraniczne

— w wielkim wyborze —
j. u. Seiden flour, Foul de cosse, Szypon legone i reformy jedwabne
— poleca —
„BOBO" NAWROT № 7.
prawa oficyna, parter. 2160-3

Lecznica

lekarzy specjalistów
ul. Piotrkowska 17
(drugie podwórze)
przyjmuje chorych we wszystkich specjalnościach od godz. 9 do 5 wiecz.
Cena za poradę **2.000.000** ospy operacje i opatrunki od umowy Szczepienie mk., Röntgen djagnostyka, leczenie powierzchowne i głębokie).

Wyroby Futrzane

L. ZUSMANEK, Piotrkowska 19, w podwórzu lewa 2-ga oficyna, 2-gie piętro
Tel. 24-66. (

SALA FILHARMONJI

Sroda, 2 kwietnia 1924 r. o godz. 8.30 w Łodzi

Poraz pierwszy w Polsce!!

Mistyczny Koncert

Koncert ten odróżnia się swoją oryginalnością od wszystkich koncertów, które się odbywały w ostatnich latach w Polsce.

Przyjmują udział: **HALINA LESKA**, primadonna opery warszawskiej; **MARJA DOLSKA** (sopran); chór mistyczny „Cecilia" (50 osób) pod batutą prof. **A. TURNERA; St. FRIEDBERG** (skrzypek); **HENRYK ZIMMERMAN** (prelekcja o muzyce mistycznej); prof. **OELHEY** (cello) i **TEODOR RYDER** (fisharmonja).

W sali światło przyćmione. Dla zachowania podniosłego nastroju uprasza się o nieoklaskiwanie podczas koncertu. Bilety od 10—1 i 3—7 w kasie Filharm.

TAJEMNICA ŁODZI została rozwiązana.

Wytworne panie, eleganccy gentlemeni, cały hig-life m. Łodzi znalazł się przez pewien czas w kompletnym zakłopotaniu:
Zbliża się sezon, czas najwyższy zaopatrzyć się w

Palta: Tournever, (podw. palto), gabardinowe, Cambridge;
Kapelusze: Borsalino, Battersby, Ita, Fischer itd.
Obuwie znanej firmy **Ceda.**
Angielskie nessesery, walizy i t. p., w Pyjamas, bieliznę, trykotaże, w torebki najnowsze.

Badali, kombinowali, szukali wreszcie

Tajemnicę rozwiązali

i doszli do jednogłośnego wniosku, że najwytworniejsze, najelegantsze, najestetyczniejsze, najwykwintniejsze rzeczy konfekcji i mody nabyć można

wyłącznie w firmie
HENRYK PFEFFER
PIOTRKOWSKA 111. — TELEF. 18-72.
2147

Na wypłatę! TOREBKI, pończochy, FIRANKI,

JEDWAB, koszule męskie, płótno i wszelką manufakturę
PIOTR CHARI, Piotrkowska 37, w podwórzu). 1691

Pracownia 311—
kołder
watowych i puchowych.
KOnstantynowska № 19 L. LANDAU.

Pierwszorzędna Tkalnia

mech. przyjmuje (na John) osnowy na warsztatach kortowych.
Oferty sub. „Pierwszorzędna" złożyć do adm. „Republiki". 2140-2

CENY PRZYSTĘPNE!

Meble stylowe i nowoczesne

— poleca —
w najwykwintniejszem wykonaniu
Józef Zychliński
Zawadzka 9
prawa oficyna, 2-gie wejście—parter.
Ceny przystępne! Warunki dogodne!

WARUNKI DOGODNE!

Dla młodzieży.

Od dziś 2-ga serja wielkiego filmu

Helena i Upadek Troi"

Początek o godz. 3 i pół po poł. w sobotę i niedzielę o g. 1 i pół
Kino „Luna". 2133

Bergmann'a

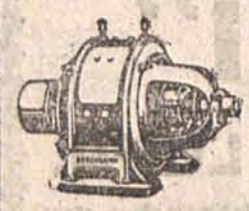

MOTORY i generatory.
Aparaty elektryczne. 960
Materjał instalacyjny,
oryginalne rurki izolacyjne
oraz przewodniki i kable
poleca ze składu w Łodzi oraz wprost z fabryki po cenach hurtowych

Reprezentacja na Województwo Łódzie
„FERRO-ELEKTRICUM"
Spółka Handlowo-Techniczna z ogr. odp. ═══ ŁÓDŹ ul. Przejazd 56. Telefon 11-69.

MEBLE BIUROWE AMERYKAŃSKIE

:: CAŁKOWITE AMERYKAŃSKIE URZĄDZENIA BIUR! ::
— — CENY ZNACZNIE ZNIŻONE. — —

EDWARD TELATYCKI
Tel. 10-63. — Łódź, Piotrkowska 43. — Tel 10-63.

2179

Póki **Łódź nie posiada wodociągu i kanalizacji używajcie angielskie filtry przy kranach.** Zbadane, wypróbowane i uznane za najlepsze przez Państwowy Instytut Hygjeny w Londynie podług certyfikatu № 3666. **Absolutne oczyszczenie wody od wszelkich szkodliwych dla zdrowia zanieczyszczeń i bakterji.** Niezbędne w każdej rodzinie dbającej o zdrowie. Wygodne i ekonomiczne w użyciu.

Wyrobu fabryki **THE FALKIRK IRON CO. LTD.**
Sprzedaż detaliczna i hurtowa.

ZWIĄZEK PRZEMYSŁOWCÓW ANGIELSKICH
„BECOS TRADERS LIMITED".
Łódź, Piotrkowska Nr. 144. Telefon 20-75. 2178

— SALA FILHARMONJI. —

JUTRO, dn. 31 marca 1924 r. g. 8.30 w.
Wieczór Tańców Plastycznych

Tancerki bosonogiej

Program wypełni:

ZENORJA JANCZEWSKA

z udziałem uczenic:
Przy fortepianie: Helena Ptaszyńska.
PROGRAM: Czajkowski: Barcarolla. Rubinstein, Valse caprice. Czajkowski: Jesień. Szubert: Morgenständchen. Grieg: Feuille d'album. Chopin: Mazurek H-moll i As-dur. Rubinstein: Salome (Słowa Jana Kasprowicza) Michałowski: Valse triste. Z. Janczewska: Wiosna. (Recytacja z plastyką) Czajkowski: Pieśń bez słów. Gorard: Walc № 1. Chopin: Nocturn C-moll. Rachmaninow: Preludjum. Grieg: Sonata. Grieg: Wesele.

Bilety do nabycia w kasie Filharmonji codziennie od godz. 10—1-ej oraz od 3—7 wiecz.

Łódzkie Towarzystwo Zwolenników Gry Szachowej

zawiadamia, że w niedzielę dnia 13 kwietnia 1924 r. o godzinie 4-ej po poł., odbędzie się w lokalu Towarzystwa przy ul. Sienkiewicza № 3

Ogólne Zebranie członków

następującym porządkiem dziennym:

1) Zagajenie posiedzenia,
2) Wybór przewodniczącego Ogóln. Zebrania,
3) Sprawozdanie kasowe i bilans za r. 1923,
4) Budżet na rok 1924,
5) Zmiana statutu,
6) Wnioski Zarządu i członków,
7) Wybór 3-ch członków i 3-ch kandydatów do Zarządu.
8) Wybór 3-ch członków i 2-ch kandydatów do Komisji Rewizyjnej.

W razie nieprzybycia oznaczonej ilości członków, Ogólne Zebranie odbędzie się tegoż samego dnia nieodwołalnie o godzinie 5-ej p. p. i decyzje tegoż Zgromadzenia są obowiązujące bez względu na liczbę przybyłych członków Towarzystwa.

Duży frontowy lokal
z mieszkaniem, położony przy rogu ul. św. Anny i Wólczańskiej zaraz

do odstąpienia

Wiadomość u G. Somer, Wólczańska № 131. 2030-2

ŻĄDAĆ TYLKO! **„DENSO"**

KREM DO ZĘBÓW
ANTYSEPTYCZNY KOSMETYCZNY
WSZĘDZIE DO NABYCIA

Oskar Kahlert
: SZLIFIERNIA SZKŁA: i PODLEWNIA LUSTER
Łódź, ul. Wólczańska № 109.
Uwaga: Wyrabiam lustra toaletowe i ścienne od najmniejszych do największych rozmiarów.
Wykonanie solidne. Ceny przystępne.

Obuwie dziecięce
wykwintnej roboty poleca firma
„BOBO"
PRUNELKI ostatnich fasonów
NAWROT 7
w podwórzu. — Ceny przystępne.

Ładnie i prędko uczy pisać kaligraf **Ł. BERMAN**
oraz poprawia wszelkie brzydkie charaktery pisma w ciągu 15 lekcji.
7. Konstantynowska 7.

Czyźcie już byli w taniej
perfumerji i galanterji
Piotrkowska 22. — Tel. 31-43.
2135 posiadającej **bogaty wybór różnych perfum, mydeł i galanterji krajowej i zagranicznej.** Specjalny oddział gwarantowanych angielskich wyrobów stalowych, jak: **brzytwy i maszynki do golenia etc.**

Prosze się przekokać **S. Buchwajc.**

NOWOCZESNYCH
T-A-Ń-C-Ó-W
jak: **One-Step, Boston, Schimmy, Java, Tango-Milonga, Blues Fox** i t. d.
może każdy nauczyć się bez względu na zdolności
w ciągu 5-ciu lekcji
w Szkole Tańców dyplomowanego nauczyciela
Henryka Henrykowskiego
Łódź, Wschodnia № 57.
Zapisy od 6—10 wiecz. w kancelarji przy szkole, i do 6-tej po poł. w prywatnem mieszkaniu przy ul. Gdańskiej Nr. 9.
UWAGA: Udzielam także lekcji prywatnie.

Meble biurowe
AMERYKAŃSKIE
w wielkim wyborze, niżej cen fabrycznych, z dostawą do biur poleca
Sp. Handl. Wojewódzki i Leżon
ul. Sienkiewicza № 35, tel. 18-34.

Dr.
W. Łagunowski
Gdańska (Długa) **№ 42.**
Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe.
Przyjmuje od 12—2 i od 5—8.

Dr.
M. KLACZKO
Chorob uszu, nosa, gardła i krtani
Kilińskiego 117
(trzeci dom od Nawrot)
godz. przy. 10—12 i 6—8. 2092-10

Dr.
Zeldowicz-Klaczko
Akuszerja i choroby kobiece
Kilińskiego 117
(trzeci dom od Nawrot)
godz. przy. 4—6.

Dr. med.
BRAUN
Południowa Nr. 23.
Specjalista chorób skórnych i wenerycznych. Przyjmuje od 8—10 i pół 1—2 i od 4 — 8-

---

Dr. med.
LUBICZ
Cegielniana 43.
Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe Leczenie sztuczne słońcem wyżynowym. Przyjmuje od od 5—8

L. Prybulski
Choroby skórne, włosów, weneryczne i moczopłciowe Leczenie światłem (lampa kwarcowa) i promieniami Rontgena.
Zawadzka № 1.
Telefon Nr. 25-38
Przyjmuje od 9—1 i od 5—8
Dla pań od 4—5. 202
oddzielna poczekalnia

Doktór
Ludwik FALK
Nawrot № 7.
Choroby skórne i weneryczne
Przyjm. od 10—12

Dr. Różaner
Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe, leczenie sztucznym słońcem górskim.
DZIELNA № 9.
Przyjmuje od8—10 i pół. i od 4 — 8

Dr. med.
H. GOTSZTADT
choroby kobiece i akuszerja
Przyjmuje od 3—5
Zachodnia 62 róg Cegielnianej. 509

Dr. med.
ZELIGSONOWA
ul. 6 Sierpnia 1
(Benedykta)
Choroby kobiece, skórne, weneryczne (u kobiet). Usuwanie włosów z twarzy elektrolizą.
Godziny przyjęć: 11 i pół do 3 i pół

Dr.
Z. Rakowski
Specjalista chorób uszu, nosa, gardła i płuc.
Pomorska (Średnia) 10
Przyjm. od g. 12—2 i 5—7.

LEKARZ DENTYSTA
Feliks Seidengart
Zawadzka 10.
Przyjmuje od godz. 10—3 i 1—7 pp.

SANDAŁKI
skorochody, pantofle domowe zakopiańskie pan-1886 tofle.
Petersilge
Piotrkowska 93

Poszukiwana
inteligentna freblanka do 7-letniej dziewczynki.
Zgłosić się: Nowo-Cegielniana 18 m. 8 g. 2—6 p. p.

Przyjmuję do
PRZEPISYWANIA
na maszynie.
Gdańska № 92
I piętro. 2120-3

Służąca
do wszystkiego **z dobremi świadectwami** potrzebna zaraz.
Ulica Gubernatorska № 13 m. 1.

ZAKŁAD
Tapicersko - dekoracyjny przerabia meble zakłada firanki przyjmuje obstalunki: Pluszowe otomany, materace, kozetki, krzesła dębowe i klubowe garnitury o 50- proc. taniej. Uwaga tylko Cegielniana № 64. m. 9. 750 1

Okazyjnie
do sprzedania
jadalnia dębowa stylowa, prawie nowa i kasa ogniotrwała, Południowa 20, m. 14, lewa of. I p.

Obuwie
trwałe i wykwintne
na raty
długoterminowe tanio poleca
„BON-TON"
Pomorska 23.

Wyjątkowa okazja
nabycia własnego terenu nad morzem Bałtyckiem. Sprzedam niedrogo parcelę 12330 metrów kwadr., pięknie wzniesioną nad morzem, odległ. od stacji kolejowej 2 i pół klm. Pośrednicy wykluczeni. Wiadomość Inż. J. Ulicki Pańska 29, m. 25. Codz. od 1—3 i 6—8 wiecz. 177

Ogłoszenia drobne.

Kupno i sprzedaż
DUŻY SKLEP z urządzeniem i mieszkaniem w centrum do sprzedania Cena przystępna. Wiad.: Sienkiewicza № 50 m. 20. 2122-2

Pluszową otomanę, łóżka z materacami, 6 krzeseł dębowych i leżankę sprzedam. Cegielniana 64, m. 9. 12-2

Okazyjnie do sprzedania szafa, dwa łóżka mahoniowe z materacami. Kredens stół do rozsuwania 6 krzeseł dębowych i tremo. Wiadomość, Główna 65 mieszk. 11.

Opony i kiszki rowerowe Continental komplet 30 milionów sprzedam. Pieńkowski Narutowicza.

Okazyjnie do sprzedania para łóżek z materacami fason modny oraz kozetka gobelinowa, Pańska nr. 54 m. 13.

Mechaniczna fabryka wód gazowych z kompletnem urządzeniem, do sprzedania. Wiadomość na miejscu, Cymera nr. 7. 129-3

Nauka i wychow
Języków i matematyki udziela student Rozental, Kilińskiego 96, m. 7. 11533

1.500.000 godzina. Rufynowany pedagog. Korepetycje. Przygotowania egzaminów Gwarancja. Języki. Wszystkie przedmioty klasy I, II zbiorowe lekcje języków matematyki 750,000 Konstantynowska 25, u Rawisińskiego

Języka polskiego, francuskiego i niemieckiego udziela rutynowana nauczycielka. Szkolna 17, m. 8 od 2—4.

W 25 lekcjach wyucza Absolwent Akademji Handlowej (student polit.) cały zakres nauk handlowych. **Buchalterję uczy metodą nowoczesną—ułatwioną. Ceny nizkie. Wiadomość u gospodarza Ogrodowa 20.** 2187 1

W ciągu 15 lekcji nauczam stenografji systemu Gabelsberga. Zgłoszenia sub „M" do „Republiki".

Rozmaite.
Wózeczki sportowe dziecięce w różnych gatunkach po cenie przystępnej poleca Reitberger, Piotrkowska 107|10

TKALNIA SZTUCZNA. Tkanie różnej formy dziur nie do poznania jak w ubiorach, towarach switrach, firankach, jak w dywanach. Obecnie Piotrkowska 92, w podwórzu.

Samotna dama, para ryżanka wynajmuje 1—2, wykwintne pokoje pied á terre zamożnym, solidnym. Warszawa tel. 272—64

Odświeżanie mebli wszelkie zamiany na nowe, solidnie i tanio wykonuje Zakład Stolarski Lubelska 6 przy Napiórkowskiego.

Sanatorjum i Zakład wodoleczniczy d-ra Kupczyka Kraków, Szujskiego 11, tel. 1295. Wodolecznictwo kąpiele kwasowęglowe, elektryczne, lampa kwarcowa, dyeta. Choroba układu nerwowego, żołądka i kiszek, serca, cukrzyca, reumatyzm. 1989—2

Przybłąkał się pies wilczej rasy. Do odebrania za zwrotem kosztów ogłoszenia, ul. Konstantynowska 42, wiadomość u dozorcy.

Spaliła się książeczka wojskowa na imię Alberta Hausmana wydana w P. K. U. w Tomaszowie. 127-3

Pokój z kuchnią lub 2 pokoje bez kuchni od zaraz poszukuję. Oferty sub S. F. 125 do „Republiki".

Przyjmuje firanki serwetki, poduszki, bieliznę do ręcznych haftów mereżek etc. Piramowicza 10, mieszk. 17.

Zakład tapicerski— zakłada firanki przyjmuje wszelką robotę tapicerską jako to materace otomany, garnitury klubowe oraz inne meble o 50 proc. taniej, ul. Pańska 54. 21117

Posady.
Energiczna rutynowana biuralistka z kilkuletnią praktyką najlepszemi referencjami poszukuje odpowiedniej posady. Of. sub „Energiczna" do „Republiki". 132,3

Wychowawczyni w średnim wieku, obeznana ze sztucznym karmieniem, posiadająca poważne referencje pragnie przyjąć odpowiednią posadę od zaraz. Łask. oferty pod „Wychowawczyni". 2095—2

Inkasent potrzebny do Związku Zaw. Wiadomość: Zakątna 47, Włodarz.

Krawcowa znająca dobrze krój i szycie poszukuje posady prywatnie lub w pracowni. Dzielna 25, m. 22. 39-7

Młodzieniec z 5-ciu kl. wykształceniem znajomością buchalterji roczna praktyka w tkalni poszukuje jakiejkolwiek posady. Łask. oferty sub. „M. Z". do „Republiki".

Zagubione dokumenty
Zaginął dowód osobisty wydany przez Urząd gminy Poddębice star. łęczyckiego na imię Jakób Kałowski. 057—2

Bronisław Leslau ul. Piotrkowska 27 zgubił książkę wojskową wydaną w Łodzi. 137—2

Za wydawnictwo „Republika" Sp. z ogr. odp.: Marjan Nusbaum-Ołtaszewski.—Czcionk. „Republiki", Piotrkowska 49.—Tłocznia, Piotrkowska 15.—Redaktor odp. Jan Urbach.

Prenumerata: w Łodzi mk. 5,000,000 miesięcznie.—Zamiejscowa mk. 6,500,000 miesięcznie. Z- agranicą mk. 12,000,000 miesięcznie. Odnoszenie do domu 520,000 mk.

Republika, i Express Wieczorny łącznie 8.300,000

Ogłoszenia: ZWYCZAJNE: mk 80.000 za wiersz milimetrowy na stronie 10 szpalt. W TEKŚCIE: mk. 160,000 za wiersz milimetrowy (na str. 8 szpalt). NADESŁANE: mk. 120000 za wiersz milimetrowy (na str. 8 szpalt). NEKROLOGI 50 gr. Nadesłane i Nekrologi 80 gr. Zwyczajne 20 gr. Zagran. o 100 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń administr. nie odpowiada. Zamiejscowe w złp. obliczonych po urzędowym kursie franka złotego. Za wiersz wysokości 1 milimetra: W tekście

Każda nowa podwyżka obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia do zmiany cen bez uprzedniego zawiadom. Drobne 75.000. Posady i poszukiwane 50,000. Najmniejsze ogłoszenie 750.000